

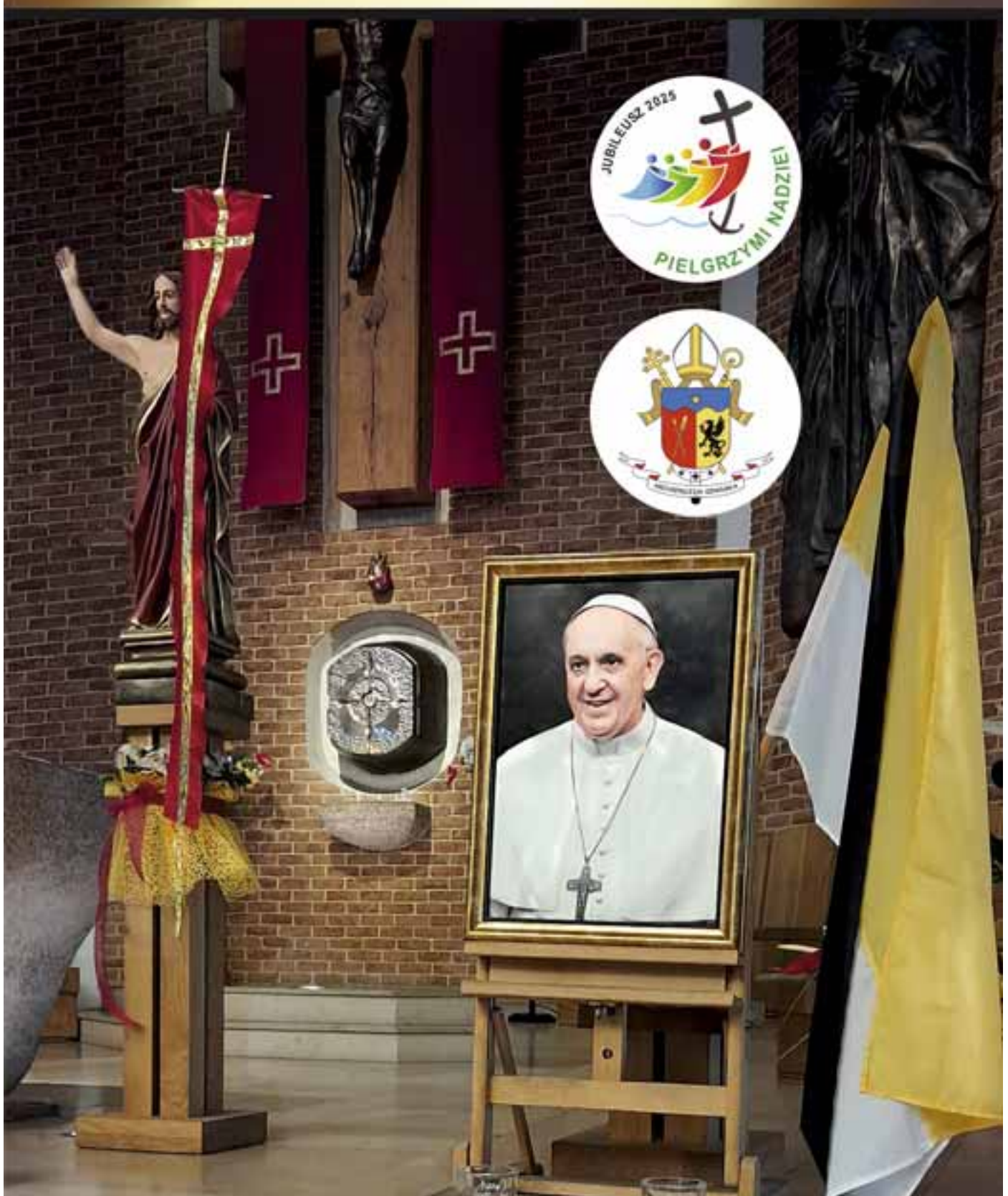
# GŁOS BRATA



Pismo Parafii św. Brata Alberta - Gdańsk Przymorze

LATO 2025r.

Nr 2 (104)



**2025 – Rok Jubileuszowy i 100 lat Arch. Gdańskiej**



**21 kwietnia 2025 r.  
w Poniedziałek  
Wielkanocny, odszedł  
do Domu Ojca  
papież Franciszek, który  
przez 12 lat przewodził  
Kościołowi katolickiemu.**



26 kwietnia 2025 r. o godz. 10:00 na placu św. Piotra została odprawiona Msza święta pogrzebowa. Po uroczystej Eucharystii trumna z ciałem zmarłego papieża Franciszka została przetransportowana w kondukcje żałobnym liczącą 6 km trasą przebiegającą rzymskimi ulicami do Bazyliki Matki Bożej Większej, którą zmarły papież wybrał na miejsce swojego pochówku.



**8 maja 2025 r. kardynał Robert Prevost został wybrany na 267. papieża i przyjął imię Leon XIV. Msza św. inaugurująca pontyfikat nowego papieża została odprawiona 18 maja o godz. 10.00 na Placu św. Piotra w Watykanie.**

Papież Leon XIV, ur. 14 września 1955 r. w Chicago – augustinianin, przełożony generalny Zakonu św. Augustyna w latach 2001–2013, administrator apostolski *sede vacante* diecezji Chiclayo w latach 2014–2015, biskup diecezjalny Chiclayo w latach 2015–2023, arcybiskup *ad personam* w latach 2023–2025, prefekt Dykasterii ds. Biskupów i przewodniczący Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej w latach 2023–2025, kardynał w latach 2023–2025, suweren Państwa Watykańskiego i prefekt Dykasterii ds. Ewangelizacji od 8 maja 2025 r.



# Słowo od Księdza Proboszcza

Kochani Parafianie...

Bierzecie do ręki kolejny numer naszego pisma Głos Brata, który można z całą pewnością nazwać także kroniką parafialną. Ostatnie miesiące obfitowały w różne wydarzenia, które związane były z kalendarzem liturgicznym a także z wielką aktywnością pastoralną i duszpasterską naszych księży i sióstr Betanek. Gdyby nie gromadzony przez redakcję GB materiał fotograficzny to o wielu wydarzeniach już byśmy zapewne nie pamiętali. Dziękujemy więc wszystkim zaangażowanym w tworzenie tego małego dzieła oraz osobom na co dzień dbającym o rozwój duchowy poszczególnych Wspólnot formacyjnych, zarówno świeckim jak i duchownym.

Zapraszam Was do odkrywania i utrwalania w sercu wizerunku parafii św. Brata Alberta. Myślę, że możemy być dumni z tego co wspólnie czynimy w drodze wiary i co proponujemy tym, którzy są mocno zagubieni we współczesnym, zmateralizowanym świecie.

Na czas wakacji i urlopów niech WAM dobry Bóg błogosławi.

Z podziękowaniem i życzliwością  
Ks. Proboszcz Grzegorz Stolczyk

• • •



O. Robert OFMConv.

## Parafialne rekolekcje wielkopostyne

- **6-19 III** – wielkopostne rekolekcje dla dzieci ze Szkół Podstawowych – nauki głosił ks. Artur Suska z Gdańska Zaspj.
- **6-9 IV** – wielkopostne rekolekcje dla dorosłych, młodzieży i studentów poprowadził franciszkanin o. Robert Leżohupski OFMConv z Poznania.

## Z ŻYCIA NASZEJ PARAFII

**5 III** – marca przeżyaliśmy środę popielcową.

**Wielki Post** – rozpoczęliśmy odprawianie w każdą niedzielę wielkiego postu Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym, które głosił ks. Mateusz Konkol.

**19 III** – Uroczystość Św. Józefa. Z tym dniem odprawiliśmy dodatkową Mszę św. o godz. 9.00.

**25 III** – Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Jest to także dzień Świętości Życia i Dzień Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Podczas Mszy św. o godz. 9.00 i 18.00 można było złożyć przyrzeczenie Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego.

**28 III** – o godz. 22.00 rozpoczęła się w naszym kościele 6. Indywidualna Droga Krzyżowa, do przejścia było około 20 kilometrów. W tym roku wyruszyło ponad 350 osób.

**30 III** – przed kościołem przeprowadzona była zbiórka na rzecz Hospicjów w ramach akcji Pola Nadziei na Pomorzu. Parafianie hojnie wesparli to dzieło.

**2 IV** – XX rocznica śmierci św. Jana Pawła II. Podczas Mszy św. o godz. 18.00 modliliśmy się za wstawiennictwem naszego wielkiego rodaka.

**3 IV** – O godz. 19.00 odbyło się wielkopostne czuwanie pt. „Ach, mój Jezu”, podczas adoracji Najświętszego Sakramentu, usłyszeliśmy tradycyjne pieśni pasyjne w wykonaniu duetu: Basi Pospieszalskiej (śpiew) i Michała Bąka (kontrabas). Rozważania prowadziła wspólnota postakademicka Lux Cordis „Amen.”

**6-9 IV** – rekolekcje wielkopostne dla dorosłych, młodzieży i studentów głosił franciszkanin z Poznania O. Robert Leżohupski.

**11 IV** – o godz. 20.00 odprawiliśmy rodzinną drogę krzyżową, w której całe rodziny dały świadectwo swojej wiary jednocząc się z Chrystusem dźwigającym krzyż.

**17-19 IV** – przeżyaliśmy Triduum Paschalne z licznym udziałem modlitw parafian i sióstr betanek, wspólnot modlitewnych i zespołów Dobre Słowo, Holy Wins, Tchnienie oraz Liturgicznej Służby Ołtarza, seniorów ministrantów, młodzieży z duszpasterstwa Lux Cordis.

**27 IV** – Święto Miłosierdzia Bożego. O godz. 15.00 Czyciele Bożego Miłosierdzia uczestniczyli we Mszy św. której przewodniczył jezuita o. Waldemar Borzyszkowski a następnie została odmówiona Koronka do Bożego Miłosierdzia.

**27 IV-4 V** – Tydzień Miłosierdzia, którego celem jest przede budzenie wrażliwości na potrzeby bliźnich: chorych, samotnych, bezrobotnych, bezdomnych i prześladowanych.

**3 V** – uroczystość NMP Królowej Polski, głównej Patronki naszej Ojczyzny.

**4 V** – III Niedziela Wielkanocna zwana jest Niedzielą Biblijną i rozpoczyna XVI Ogólnopolski Tydzień Biblijny, który przeżyaliśmy pod hasłem: „Zmartwychwstały Chrystus – nasza nadzieja chwały”.

**8 V** – W uroczystość Św. Stanisława Biskupa i Męczennika Głównego Patrona Polski modliliśmy się o potrzebne łaski dla naszej Ojczyzny.

**11 V** – o godz. 12.00. odbywały się uroczystości odpustowe ku czci św. Wojciecha, który jest głównym Patronem i naszej Archidiecezji i Polski.

**11 V** – Niedziela Dobrego Pasterza rozpoczęła tydzień modlitw o powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego.

**17 V** – uczniowie klas III po raz pierwszy przystąpili do Komunii Świętej.

**23-25 V** – Gdańskie Seminarium Duchowne zaprosiło maturzystów i studentów na dni skupienia pod hasłem „Matura... i co dalej – ze świata i dla świata?” Była to okazja, by razem z ojcami duchownymi i klerykami rozeznac życiowe powołanie.

**23-25 V** – Zespół Holy Wins zaprosił do udziału w warsztatach muzycznych pt: „Obdarowani” wszystkich, którzy w muzyce odnajdują formę modlitwy.

**26 V** – o godz. 19.00 przybył do naszej parafii Ks. Abp Tadeusz Wojda i udzielił Sakramentu Bierzmowania młodzieży gimnazjalnej oraz dorosłym.

**25 V** – Dzień Matki. Pamiętaliśmy o naszych mamach w modlitwie wypraszaliśmy dla żyjących obfitość Bożych darów a dla zmarłych łaskę życia wiecznego.

**1 VI** – Wniebowstąpienie Pańskie. Rozpoczęliśmy miesiąc czerwiec i odprawianie na nabożeństwa czerwcowego.

**7 VI** – o godz. 19.30 w wigilię Zesłania Ducha Świętego zespół Dobre Słowo oraz ze Wspólnotą Jezusowej Łodzi przygotowali wieczór modlitwy i uwielbienia.

**15 VI** – przeżyaliśmy w naszej archidiecezji Dzień Marszu dla Życia i Rodziny oraz Festiwal dla Życia.

# Papież Franciszek Apostoł Miłosierdzia Bożego

Papież Franciszek odszedł 21 kwietnia po długiej chorobie w wieku 88 lat. Był z nami jeszcze w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego i udzielił błogosławieństwa *Urbi et Orbi*.

Pontyfikat Papieża Franciszka zamyka się w granicach czasowych 13 marca 2013 – 21 kwietnia 2025. Zostawił po sobie encykliki, adhortacje, listy apostolskie i wiele innych ważnych dokumentów. Zreformował instytucje kościelne. Odbił kilka podróży papieskich. A serca ludzi zdobył, angażując się na rzecz pokoju oraz ubogich. Panu Bogu poświęcił całe życie i to dosłownie: 22 kwietnia 1973 roku złożył śluby w zakonie jezuitów, służąc Panu okrągłe 52 lata. „(...)239. Kościół głosi dobrą nowinę o pokoju (Ef 6,15) i jest otwarty na współpracę z wszystkimi władzami krajowymi i międzynarodowymi, by troszczyć się o dobro uniwersalne. Głosząc Jezusa Chrystusa, który jest pokojem we własnej osobie (por. Ef 2, 14), nowa ewangelizacja zachęca gorąco każdego ochrzczonego, by był narzędziem pokoju i wiarygodnym świadectwem pojednanego życia. Nadszedł czas, by mając na uwadze kulturę, która dostrzega wartość dialogu jako formy spotkania, dążyć do zgody i do wspólnych

ustaleń, nie izolując się od troski o społeczeństwo sprawiedliwe, zdolne do pamięci i bez wykluczania kogokolwiek.

Głównym autorem, historycznym podmiotem tego procesu są ludzie i ich kultura, nie jakaś klasa, grupa czy elita. Nie potrzebujemy projektów przygotowanych przez niewielu i adresowanych do niewielu, do mniejszości oświeconej(...) Chodzi o porozumienie, by żyć razem, chodzi o pakt społeczny i kulturowy”.

Fragment Adhortacji apostolskiej „Ewangelii Gaudium. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie”. Rozdział IV. Dialog społeczny jako wkład na rzecz pokoju, str. 121. Wydawnictwo M., Kraków 2018”. Z naszej wiary w Chrystusa, który stał się ubogim, będąc zawsze blisko ubogich i wykluczonych, wypływa troska o integralny rozwój najbardziej opuszczonych w społeczeństwie”. Tamże, str. 99.

Papież Franciszek pozostawił po sobie prawdziwą chrześcijańską schedę, abyśmy, my wierni, przynosili owoce dla większej Chwały Pana.

Teresa Andrzejak





# Konklawe Anno Domini 2025

Pierwsza połowa bieżącego roku zaskakuje mieszkańców Ziemi pod każdym względem. Zarówno pod względem atmosferycznym jak i religijnym. Brzmi apokaliptycznie. Jednak to co się obecnie wydarza, to po prostu samo życie. Zimny maj? Dobrze, poprawiam się: wyjątkowo lodowaty maj? Tak, ale spokojnie, to jeszcze nie jest koniec świata. Co kilka lat przychodzi rok kalendarzowy, kiedy większość dni jest bardzo chłodna i słońce nas nie rozpieszcza. Ważne żeby, ludzkie serca rozgrzewał żar Chrystusowej miłości. Dla wyznawców Chrystusa ten rok, 2025, zostanie w pamięci na zawsze; kiedy smutek podał rękę radości. Chrześcijanie musieli pożegnać schorowanego Papieża Franciszka i po około trzech tygodniach powitali nowego Papieża Leona XIV.

8 maja w czwartkowe popołudnie świat skupił się na najważniejszym balkonie w Watykanie czyli w Łoży Błogosławieństw Bazyliki św. Piotra. Tam po raz pierwszy przedstawił się *Urbi et Orbi* amerykański kardynał Robert Franciszek Prevost jako Papież Leon XIV. Jest matematykiem i doktorem prawa kanonicznego. Należy do zakonu augustianów. Warto tutaj wspomnieć, że czwartek jest dniem szczególnym dla czcicieli św. Rity, augustianki. Na pewno polecenie jej w modlitwie nowego Papieża przyniesie piękne duchowe owoce. I może jeszcze nasz rodzimy akcent w temacie patronek i patronów? Papież Leon XIV urodził się 14 września, tak jak ksiądz Jerzy Popiełuszko; w święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Tylko miejsca urodzenia obydwu duchownych są różne. Bardzo różne. Tylko jakie to ma znaczenie? Może to, że Jezus Chrystus powołuje siewców ewangelii w każdej długości i szerokości geograficznej. Dwudziestosekstoletni Robert Prevost 29 sierpnia 1981 roku złożył śluby zakonne. W Ameryce Północnej był to czas liberalnego kierunku w życiu społecznym, przeciwnego do tego co głosił (i głosi) Kościół Katolicki. Dla młodego Amerykanina głos Pana brzmiał bardziej przekonująco. Święcenia kapłańskie przyjął rok później.

W 1985 roku wyjechał jako misjonarz do Peru, rozpoczynając tym samym nowy rozdział w swoim życiu.



Leo P.P. XIV

Portret papieża Leona XIV, źródło: „Gość Niedzielny”

Poświęcił się pracy na rzecz peruwiańskiego społeczeństwa, bardzo biednego i zaniedbanego.

W 2014 roku w peruwiańskim mieście Chiclayo ksiądz Prevost OSA został biskupem w dniu Święta Matki Bożej z Guadalupe 12 grudnia. Za motto przyjął słowa „In Illo uno unum” – „W Nim stanowią jedno”, które pochodzą z komentarza św. Augustyna do Psalmu 127.

We wrześniu 2015 roku biskup Robert został biskupem diecezjalnym. Papież Franciszek wyniósł biskupa Prevosta 30 września 2023 roku do godności kardynalskiej oraz przydzielił mu jako kościół tytularny, Kościół św. Moniki, matki św. Augustyna. Ta kaplica augustianów znajduje się przy Piazza del Sant’Ufficio 8 w Rzymie.

A teraz w duchowej obecności św. Augustyna na moment przenieśmy

się do Nicei w Bitynii do roku 325 po Chrystusie. Panuje cesarz Konstantyn Wielki, który kilka lat wcześniej ogłasza w cesarstwie wolność wyznania. Biskupi zwołują powszechne zgromadzenie, aby uporządkować powstałe problemy Kościoła. Na tym I Soborze Powszechnym ustanowiono również zwięzłe wyznanie chrześcijańskiej wiary. Każdy, kto dojrzał, aby przyjąć chrzest święty, powtarzał to wyznanie w obrzędzie poprzedzającym chrzest czyli podczas katechumenatu.

Chrześcijaństwo upowszechniało się. A w roku 381 na II Soborze Powszechnym w Konstantynopolu przyjęto uzupełnienia do Credo. I tak powstał Nicejsko-Konstantynopolitański Symbol Wiary.

Dzisiaj starożytna Nicea to miasto Iznik na terenie Turcji w północno-zachodniej części tego kraju. Tam Papież Leon XIV odbędzie swoją pierwszą pielgrzymkę z okazji 1700. rocznicy Soboru w Nicei.

Pierwszym beatyfikowanym przez Papieża Leona XIV został kapłan Camille Costa de Beauregard z Sabaudii w Alpach Francuskich.

Źródła: [vaticannews.va](http://vaticannews.va) oraz Wikipedia  
Teresa Andrzejak

# 100-letnia historia archidiecezji gdańskiej w skrócie

Nasza archidiecezja narodziła się po odzyskaniu przez Polskę niepodległości 30.12.1925 r. w Wolnym Mieście Gdańsku, kiedy to papież Pius XI erygował ją w swojej bulli *Universa christifidelium cura*. W ciągu 100-letniej historii przewodziło jej kolejno w sumie 7 biskupów ordynariuszy i 3 administratorów apostolskich (oznaczonych poniżej gwiazdką):

Edward O'Rurke	(1926-1938)
Carl Maria Splett	(1938-1964)
*Andrzej Wronka	(1945-1951)
*Jan Cymanowski	(1951-1956)
Edmund Nowicki	(1956/64-1971)
Lech Kaczmarek	(1971-1984)
Tadeusz Gocłowski CM	(1984-2008)
Sławoj Leszek Głódz	(2008-2020)
*Jacek Jezierski	(2020-2021)
Tadeusz Wojda SAC	(2021- dziś)

Każdy z nich w nieco innym stopniu przyczynił się do duchowego i terytorialnego rozwoju naszej archidiecezji na przestrzeni tych wszystkich lat, co spróbuję ukazać tu w wielkim skrócie.

Początki działalności gdańskich biskupów były trudne, gdyż przypadły na bardzo ciężki okres powojenny i lata komunizmu, który zwalczał wszelkie instytucje kościelne.

Nasz pierwszy biskup, ks. **Edward O'Rurke**, bardzo dbał o polskość na terenie swojej diecezji, w skład której weszły częściowo tereny dwóch dotychczasowych diecezji: chełmińskiej (parafie położone na lewym brzegu Wisły) i warmińskiej (Żuławy Wiślane). Odprawiał specjalne nabożeństwa dla polskojęzycznych dzieci, wydał polski słownik kościelny i książeczkę do nabożeństwa. Chciał też utworzyć 4 polskie parafie, co jednak nie spodobało się nazistowskiemu senatowi gdańskiemu, wskutek czego musiał zrezygnować z pełnionej przez siebie funkcji.

Nielatwą rolę do spełnienia miał także kolejny biskup gdański, **Carl Maria Splett**, który w okresie II wojny światowej został zmuszony przez gestapo do wydania oficjalnego zakazu używania języka polskiego i spowiadania się po polsku w kościołach. Potajemnie nakazywał jednak spowiedź w języku polskim i zalecał niemieckim księżom naukę języka polskiego, którym sam również władał. Po 1945 r. komunistyczne władze polskie skazały go na 8 lat więzienia, a jego funkcję przejął administrator apostolski, ks. **Andrzej Wronka**, którego na ten urząd mianował kardynał August Hlond. Przyczynił się on do rozwoju polskiego życia religijnego w naszej diecezji, lecz został z niej usunięty przez władze komunistyczne. Na jego miejsce wybrano więc ks. **Jana Cymanowskiego**, który pełnił obowiązki biskupa ordynariusza. Był to trudny okres prześladowań kościoła katolickiego w Polsce (więziono wtedy m.in. prymasa Wyszyńskiego i oficjalnego biskupa gdańskiego, Carla Marię Spletta), więc niewiele mógł on zdziałać dla dobra naszej



diecezji. Dopiero w 1956 r. po odwilży w stosunkach państwo-kościół oficjalnym biskupem gdańskim (koadiutorem równoległe z bp. Splettem, który przebywał już wówczas na emigracji w dawnym RFN) został ks. **Edmund Nowicki**. Jemu to zawdzięczamy powołanie w 1957 r. Biskupiego Seminarium Duchownego w Oliwie oraz peregrynację na terenie naszej diecezji cudownego obrazu MB Częstochowskiej w 1960 r. Sakrę biskupią otrzymał on jednak dopiero w 1964 r. po śmierci bp. Spletta. Jako prawnik rozbudował on poszczególne wydziały swojej kurii, komisje diecezjalne i dokonał reorganizacji sieci dekanatów. Brał też czynny udział we wszystkich sesjach Soboru Watykańskiego II. W 1966 r. zorganizował obchody 1000-lecia chrześcijaństwa w Gdańsku z udziałem prymasa Wyszyńskiego. Po jego śmierci ordynariuszem gdańskim został ks. **Lech Kaczmarek**, który w 1972 r. powołał do życia Gdańskie Towarzystwo Teologiczne i zainicjował periodyk naukowy GWST „Studia Gdańskie”. Rok później zwołał II Synod Diecezji Gdańskiej, a w 1975 r. zorganizował uroczystości 50-lecia Diecezji Gdańskiej. Jako prawnik, podobnie jak bp Nowicki, dbał bardzo o swoją kurie. W 1976 r. utworzył Biskupi Sąd Duchowny w Oliwie, a w 1978 r. erygował Gdańską Kapitułę Katedralną. Rozwijał również dalej działalność naukową w naszej diecezji. A że był też krajowym duszpasterzem ludzi morza, w 1983 r. ukazał się pierwszy numer gdańskiego dwutygodnika katolickiego „Gwiazda morza”. W 1984 r. powołał natomiast Gdański Instytut Pastoralny dla Kapłanów. Z jego inicjatywy powstało wiele nowych parafii na terenie całej diecezji, m.in. moja rodzinna parafia św. Stanisława Kostki. W okresie całego niezwykle burzliwego początku lat 80-tych kapłani gdańscy pod jego przewodnictwem aktywnie angażowali się w pomoc duszpasterską w zakładach pracy na terenie całego Trójmiasta.

Za następnego biskupa gdańskiego, ks. **Tadeusza Gocłowskiego**, papież Jana Paweł II dwukrotnie odwiedził naszą diecezję (Gdańsk w 1987 r. i Sopot w 1999 r.) i ukoronował papieskimi koronami cudowny obraz MB Trąbkow-

skiej oraz MB Wejherowskiej. 25.03.1992 r. po papieskiej reorganizacji administracji kościelnej w Polsce (bullą papieża Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae populus*) diecezję gdańską podniesiono do rangi archidiecezji i utworzono metropolię gdańską, w skład której weszła diecezja gdańska oraz dwie nowo powstałe diecezje: toruńska i pelplińska. Biskup Gocłowski został więc pierwszym arcybiskupem metropolią gdańskim. Wskutek wspomnianej reorganizacji utraciliśmy wprawdzie 4 dekanaty żuławskie (nadmorski, nowodworski, nowostawski, malborski) na rzecz diecezji elbląskiej, lecz jednocześnie zyskaliśmy 7 dekanatów diecezji chełmińskiej (Gdynia I i II, Puck, Wejherowo I i II, Żarnowiec, Żukowo). Podobnie jak jego poprzednik, abp Gocłowski bardzo aktywnie angażował się w działalność polityczną, zwłaszcza w ruch „Solidarność”, wspierając go swoją rozległą wiedzą prawniczą. Przyczynił się w dużej mierze do obrad „Okrągłego Stołu”, a w okresie III RP wspierał również ugrupowania prawicowe przed wyborami w 1993 i 1997 r. W 2005 r. zorganizował powyborcze negocjacje koalicyjne między liderami PO i PiS, które nie zostały pomyślnie. Zainicjował jednak cykl ważnych debat politycznych w ramach Gdańskiego Aeropagu oraz aktywnie uczestniczył w pracach wielu komisji KEP jako ich przewodniczący.

Kolejnemu abp. metropolicie gdańskiemu, ks. **Sławojowi Leszkowi Głódziowi**, kolegiata NMP Królowej Polski w Gdyni zawdzięcza swoje podniesienie do godności bazyliki mniejszej (Bazyliki Morskiej) przez papieża Franciszka w 2018 r. Rok 2019 abp Głódź ogłosił Archidiecezjal-

nym Rokiem Jubileuszowym Błogosławionych Męczenników okresu II Wojny Światowej z okazji 20-tej rocznicy beatyfikacji tych męczenników oraz w 80-tą rocznicę wybuchu II wojny światowej. Po osiągnięciu wieku emerytalnego abp Głódź złożył rezygnację z urzędu. Na jego miejsce papież Franciszek powołał na jeden rok bpa elbląskiego, ks. **Jacka Jezierskiego**, mianując go administratorem apostolskim archidiecezji gdańskiej do czasu przeniesienia dotychczasowego abpa metropolity białostockiego, ks. **Tadeusza Wojdy**, na urząd abpa metropolity gdańskiego. Za jego kadencji nasza archidiecezja w latach 2021-23 uczestniczyła aktywnie w Synodzie o synodalności, który zakończył się w 2024 r. Abp Wojda zapoczątkował też w naszej archidiecezji tradycję corocznych Diecezjalnych Pieszych Pielgrzymek Małżeństw i Rodzin z Oliwy do Matemblewa. Pierwsza z nich miała miejsce w 2022 r., a rok później w tamtejszym Sanktuarium MB Brzemiennej odbył się także VI Światowy Kongres Rodzin Polonijnych. Zadbął również o nasze środowisko akademickie, powołując w 2022 r. do życia Duszpasterstwo Pracowników Uczelni Wyższych przy istniejącym już Diecezjalnym Duszpasterstwie Akademickim w Gdańsku. Za te wszystkie swoje liczne zasługi, nie tylko zresztą dla naszego lokalnego kościoła, został szybko doceniony, co znalazło swoje odzwierciedlenie w powołaniu go w 2024 r. na przewodniczącego KEP.

Opracowanie (na podstawie różnych źródeł):  
Ewa Wojaczek



Procesja z okazji intronizacji księdza Edwarda O'Rouke na biskupa gdańskiego. Czerwiec 1926 r. (ze zbiorów Danuty Sandomirskiej)



# Niedziela palmowa

Liturgia Kościoła wspomina tego dnia uroczysty wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy. Uroczyste Msze św. rozpoczynają się od obrzędu poświęcenia palm i procesji do kościoła. Zwyczaj święcenia palm pojawił się ok. VII w. na terenach dzi-

siejszej Francji. Z kolei procesja wzięła swój początek z Ziemi Świętej. Według wspomnień w Niedzielę Palmową patriarcha otoczony tłumem ludzi wsiadał na osiołka i wjeżdżał na nim do Świętego Miasta, zaś zgromadzeni wierni, witając go z radością, ścielili przed nim swoje płaszcze i palmy.

ks. Grzegorz Stolczyk





# Rodzinna Droga Krzyżowa

W piątek 11 kwietnia o godz. 20.00 odprawiliśmy RODZINNĄ DROGĘ KRZYŻOWĄ. Licznie zgromdzeni parafianie i goście wraz kapłanami, siostrami betankami, LSO i zespołem Dobre Słowo rozważali tajemnice męki i śmierci

Jezusa. Atmosfera wyciszenia i głębokiej refleksji nad tekstem zaowocowała zapewne wielu przemyśleniami i postanowieniami. Dobry Boże pomóż w ich realizacji.

ks. Grzegorz Stolczyk





# Msza Wieczery Pańskiej

Obchody Triduum Paschalnego rozpoczęliśmy wielkoczwartkową Mszą Wieczery Pańskiej. W liturgii tej wspominamy wydarzenia z Wieczernika – ustanowienie przez Jezusa w czasie Ostatniej Wieczery sakramentów Eucharystii i kapłaństwa.

Na początku Mszy św. przedstawiciele parafian złożyli życzenia posługującym duszpasterzom, a także siostram betankom,

które obchodziły w tym dniu 95. rocznicę założenia zgromadzenia zakonnego.

Nieodzownym elementem wielkoczwartkowej liturgii jest obrzęd obmycia nóg, którego dokonał ks. proboszcz. Na koniec Mszy św. Najświętszy Sakrament został przeniesiony do kaplicy adoracji tzw. ciemnicy.

ks. Maciej Świągół





# Msza Wieczerzy Pańskiej





## Liturgia na cześć Męki Pańskiej

Wielki Piątek to dzień, w którym wspominamy śmierć Jezusa na krzyżu. W tym dniu nie odprawia się Mszy św., a celebruje liturgię ku czci Męki Pańskiej. Głównym jej elementem jest uroczyste odsłonięcie i adoracja krzyża. Po Komunii świętej, pochodzącej z darów konsekrowanych podczas wielkoczwartkowej Mszy

Wieczery Pańskiej, Najświętszy Sakrament został przeniesiony do kaplicy przechowania, która w polskiej tradycji nazywana jest Grobem Pańskim.

ks. Maciej Świгоń





# Wigilia Paschalna Wielkiej Nocy

Wigilia Paschalna, odprawiana w Wielką Sobotę wieczorem, należy już do Niedzieli Zmartwychwstania i jest najbardziej uroczystą Mszą świętą w całym roku liturgicznym. Przeżywana jest jako Wielka Noc, rozjaśniona blaskiem zmartwychwstania Jezusa. Tej nocy – w sposób sakramentalny – uobecnia się najważniejsze wydarzenie w dziejach świata i ludzkości – zwycięstwo Chrystusa, czyli przejście ze śmierci do nowego życia.

Paschę Chrystusa uobecniają przede wszystkim dwa sakramenty: chrzest i Eucharystia, będące ośrodkiem całej celebracji. Cała liturgia pełna jest symboli życia: światło, słowo, woda i uczt. Znaki te stanowią również główną treść kolejnych części Wigilii Paschalnej – Liturgii Światła, Liturgii Słowa, Liturgii Chrzcielnej oraz Liturgii Eucharystycznej.

Na koniec Wigilii Paschalnej wyruszyliśmy w procesji rezurekcyjnej, by ogłosić wszystkim radość zmartwychwstania Chrystusa.

ks. Maciej Świłoń



# Droga krzyżowa z bezdomnymi

Czas Wielkiego Postu to także zaproszenie naszych zagubionych braci i siostr do rozważań tajemnic związanych z męką i śmiercią naszego Mistrza Jezusa Chrystusa. Udział we wspólnej drodze krzyżowej na długo pozostanie w naszych sercach....

ks. Grzegorz Stolczyk



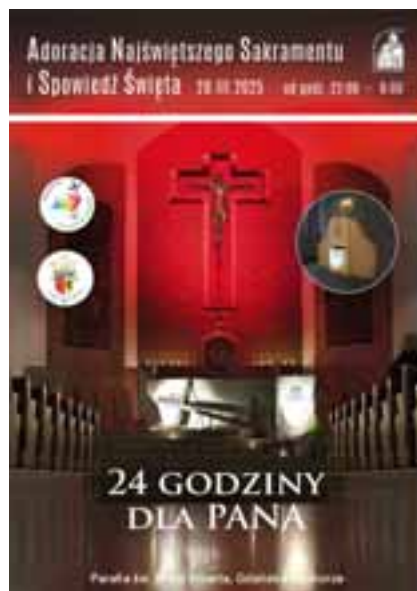
## 6.0 Indywidualna Droga Krzyżowa

W nocy z 28 na 29 marca po raz szósty odbyła się Indywidualna Droga Krzyżowa. Uczestniczyło w niej około 350 osób. Hasło tegorocznej IDK brzmiało: „Pielgrzymi nadziei”. W swej wymowie nawiązywało do obchodów Roku Świętego i 100. rocznicy powstania diecezji gdańskiej. Trasa liczyła ok. 20 km. Poszczególnymi stacjami Drogi Krzyżowej były kościoły znajdujące się na Przymorzu, Żabiance, w Oliwie, Wrzeszczu i na Zaspie.

Każdy z uczestników otrzymał pakiet startowy – pamiątkowy odbłask, znaczek, mapę i książeczkę z tekstami rozważań. Materiały w formie elektronicznej – w tym nagrania audio – można było pobrać z naszej parafialnej strony internetowej.

Przez całą noc w kościele była adoracja Najświętszego Sakramentu i możliwość skorzystania ze spowiedzi w ramach ogólnoparafialnej akcji „24 godziny dla Pana”.

Zachęcamy również do zapoznania się z relacją przygotowaną przez redakcję „Gościa Gdańskiego”.



Dziękujemy wszystkim uczestnikom IDK za trud podjętej drogi. Podziękowania składamy również tym, którzy pomogli nam w organizacji wydarzenia.

Fot.: Wioleta Żurawska, Nagrania audio: Jacek Hoduń

ks. Maciej Świgoń





# Archidiecezjalny Dzień Pokuty i Pojednania

Metropolita Gdański Ks. Abp Tadeusz Wojda ogłosił Archidiecezjalny Dzień Pokuty. Program był rozpisany na dwa dni. Zapraszając do wzięcia w nim udziału, Ks. Arcybiskup zachęcał do podjęcia ścisłego postu w piątek, 4 kwietnia i do udziału w drodze krzyżowej oraz do przystąpienia do sakramentu spowiedzi w dowolnym kościele. Zaproszenie to ponowił także nasz ks. Proboszcz. Postanowiłam więc zrezygnować z poprzednio zaplanowanego udziału w Wielkopostnym Dniu Skupienia w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, aby wziąć udział w Dniach Pokuty.

W kościele Najświętszej Maryi Panny, na Przymorzu, w piątek o godz. 18.00 odbyła się droga krzyżowa, a następnie Msza św. Później w ramach pierwszych piątków miesiąca zostało odprawione nabożeństwo, jako wyraz wdzięczności za miłość Pana Jezusa oraz w intencji Wynagradzającej Najświętszemu Sercu Jezusa za zniewagi, jakie są zadawane Sercu Jezusowemu. Była także możliwość przystąpienia do sakramentu pokuty, więc odbyłam tego dnia spowiedź świętą. Na zakończenie nabożeństwa wierni odmówili litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Główna celebracja Dnia Pokuty miała miejsce w sobotę, 5 kwietnia w kościele św. Józefa w Gdańsku u oo. oblatów. O godz. 10.00 przed wejściem do kościoła uformowała się procesja pokutna. Na czele procesji niesiony był krzyż, z zabytkowym krucyfiksem ojców oblatów, za którym szedł ks. arcybiskup Tadeusz Wojda i celebransi wraz z liczną reprezentacją duchowieństwa archidiecezji gdańskiej, za nimi szły osoby konsekrowane i ministranci, a następnie zgromadzeni wierni. Wraz ze śpiewem pieśni pasyjnych ruszyła procesja pokutna, podczas której zostały odprawione cztery stacje Drogi Krzyżowej.

Na początku ks. Arcybiskup wymienił wszystkie główne grzechy popełnione w ciągu ostatniego stulecia: zaniedbania, nieprawości, niewierności, nieczystości, pychę i obojętność. Kolejne stacje to: pierwszy, drugi i trzeci upadek Pana Jezusa.

W rozważaniach pierwszego upadku Jezusa ukazane zostały rany sumienia spowodowane przez grzeszność człowieka wynikającą z ludzkiej słabości. Jezus, pomimo swej boskiej natury jednoczy w sobie także naturę ludzką sam będąc bezgrzeszny, dobrowolnie przyjął cierpienia zadane mu przez ludzi i dźwigał ich upadki, będące skutkiem licznych grzechów. Przyjął na siebie, jak każdy człowiek, doświadczenie bólu i wszelkich trudności. Kierując się miłością do Ojca, dźwigał cały ciężar naszych grzechów, aby zadośćuczynić Sprawiedliwości Boga. Taką cenę poniósł Jezus Chrystus, by dać nadzieję ludzkości na odpuszczenie jej grzechów.

W rozważaniach drugiego upadku widzimy Jezusa udźwigniętego bi-

czowaniem, bezwstydnie obnażonego i niegodnie wyszydzanego, który nie ma już sił do niesienia krzyża. Szymon Cyrenejczyk przymuszony do pomocy Jezusowi pomaga nieść fizyczny ciężar krzyża. Natomiast Jezus, dzięki Bożej mocy, podnosząc się z drugiego upadku, dźwiga nie do uniesienia ciężar mnóstwa nieprawości całej ludzkości. Jezus, dzięki tej ofierze, daje upadłej ludzkości nadzieję i ukazuje drogę prowadzącą do przemiany swoich zatwardziałych serc.

W rozważaniach trzeciego upadku słyszymy o samotności Pana Jezusa w drodze do ostatecznego wypełnienia dzieła odkupienia. Podniesienie się z trzeciego upadku jest możliwe dzięki ogromnemu wysiłkowi i pragnieniu wypełnienia swojej misji do końca, z miłości do Boga Ojca i do ludzi, aby ratować grzeszników od zasłużonej śmierci wiecznej. Dzięki ofiarnej męce Chrystusa ludzie otrzymali łaskę spotkania Boga Miłosiernego. W ten sposób dopełnia się realizacja zapowiedzianej przez Jezusa misterium swojej męki, śmierci i zmartwychwstania, co stanowi wypełnienie się w całości słów zawartych w Piśmie Świętym.

Po modlitewnym obejściu kościoła procesja wchodzi do wnętrza i rozpoczyna się adoracja Najświętszego Sakramentu. Można było w tym czasie przystąpić do spowiedzi. Podczas nabożeństwa przebłagalnego za grzechy odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia i śpiewaliśmy suplikacje przed wystawionym Najświętszym Sakramentem.

Akt pokuty rozpoczął się procesyjnym podejściem do ołtarza licznych celebransów, idących za niesionym krzyżem. Ks. Arcybiskup, nawiązując do Jubileuszu 100-lecia archidiecezji, mówił – o potrzebie zrobienia rachunku sumienia i stanięcia w prawdzie, ponieważ w czasie ostatniego stulecia miało miejsce wiele różnych wydarzeń dobrych, ale też dokonało się wiele zła. Nawiązując do słów papieża Franciszka, ks. Arcybiskup mówił o potrzebie pojednania, które może się dokonać dzięki słowom przeproszenia za grzechy, abyśmy potem oczyszczeni mogli przystąpić do podejmowania nowych wyzwań na chwałę Boga, a serce napełnić Chrystusem i nieść dalej Dobrą Nowinę.

Potem ksiądz Arcybiskup w imieniu całego ludu wyznał grzeszność wierznych i duchowieństwa, po czym prosił Boga o przebaczenie wyznaczonych konkretnych grzechów oraz prosił o Boże Miłosierdzie, a wierni po chwili ciszy każdorazowo śpiewali „Kyrie eleison” – Panie zmiłuj się nad nami.

Następnie rozpoczęła się Eucharystia. Podczas liturgii słowa czytania mszalne odczytały osoby świeckie, a Ewangelia została uroczystie zaśpiewana przez diakona.

W kazaniu Abp Tadeusz Wojda nawiązał do obchodów Roku Jubileuszowego 2025. Przypomniał, że jubileusz

**DZIEŃ POKUTY  
I NABOŻENSTWO POJEDNANIA  
W ARCHIDIECEZJI GDAŃSKIEJ**

Abp Tadeusz Wojda zaprasza do udziału.

4 kwietnia (piątek):  
**DZIEŃ POKUTY**  
na grzechy popełnione w ostatnim stuleciu naszego  
tysiącletniego Królestwa.  
Postanowimy w ten sposób w tym dniu przez post i modlitwę starać  
się o zbawienie dusz w naszym pokoleniu.

5 kwietnia (sobota) godz. 10.00  
koncert jubileuszowy pios. Jan. Jurek w Sanktuarium (m. oblatów)

**PROCESJA POKUTNA  
NABOŻENSTWO PRZEBŁAGALNE  
MSZA ŚWIĘTA**

Modlitwa i kazanie przewodniczący  
Abp Tadeusz Wojda

Wszystkie szczegóły na stronie internetowej

**SERDECZNIE I GORĄCO ZAPRASZAMY**





wywodzi się z tradycji, w której co 49 lat ogłaszano czas przebaczenia, wolności, darowania win. [...] Potrzebujemy więc Jubileuszu – Roku łaski, aby się zatrzymać, zastanowić, zwrócić swoje serce ku Jezusowi Chrystusowi. Jubileuszowy Rok mocno niesie w sobie to wołanie o nasze pojednanie najpierw z samym sobą, potem z Bogiem, a na koniec z innymi – mówił metropolita. Hierarcha mówił też o powszechnym duchowym letargu. – Dzisiaj, oprócz przypadków formalnej apostazji, mamy do czynienia ze smutnym indyferentyzmem religijnym i rosnącą laicyzacją. Odrzucanie Jezusa dokonuje się w codziennych naszych wyborach i priorytetach. Bardziej niż wiara liczy się pieniądz, kariera, opinie, uznanie, pochlebstwa, pochwały. Dobrze się czuję z moją pychą, egoizmem. Z nauczania Jezusa wybieram tylko to, co mi odpowiada, by przypadkiem nic nie zburzyło mojego złudnego spokoju. Jezus swoim słowem zbytnio mnie niepokoi, stawia zbyt wielkie wymagania. Tak właśnie dokonuje się codzienne odrzucanie nauczania Jezusa i wypieranie Go ze swojego życia. A konsekwencją takiej postawy jest tworzenie własnych kodów zachowań moralnych, religijnych czy ludzkich, w których zło nie jest postrzegane jako grzech – dodał.

Homilia była też wezwaniem do nadziei. Metropolita przypomniał, że sakrament pokuty nie jest sądem, lecz uzdrowieniem. – Skoro Pan Bóg odpuszcza i wybacza nam nasze grzechy, to wzywa również nas do czynienia podobnie, do wybaczenia win tym wszystkim, którzy wyrządzili nam jakąkolwiek krzywdę. Droga siostrzo, drogi bracie,

Chrystus zaprasza cię do odkrycia piękna sakramentu pojednania, przebaczenia grzechów, który w ten sposób jest sakramentem uzdrowienia i radości – przypomniał.

Ważną częścią Dnia Pokuty, było odmówienie modlitwy wiernych. Było to zanoszenie prośb błagalnych do Boga o odpuszczenie konkretnych win dokonanych przez zwykłych ludzi oraz przez osoby duchowne. Po odczytaniu modlitwy, czytający podchodził do Paschału, zapalał od niego małą świeczkę, a ogień przenosił na jedną z siedmiu dużych świec stojących przed ołtarzem. W tym czasie Ks. Arcybiskup modlił się przed ołtarzem, to była modlitwa błagalna o miłosierdzie, za całe zło, które miało miejsce w Kościele, w mieście i w nas. Następnie ucałował krucyfik.

Na zakończenie Eucharystii głos zabrał o. Krzysztof Czepirski, rektor kościoła św. Józefa, który powiedział – Ten kościół jest konfesjonałem Gdańska. Tutaj rocznie ponad 50 tysięcy osób przystępuje do spowiedzi. Tutaj wraca się do Boga.

Ks. Arcybiskup, kończąc Dni Pokuty, udzielił wszystkim błogosławieństwa Ewangeliarzem. Ten dzień modlitwy był też czasem refleksji nad swoim własnym życiem oraz przyniósł umocnienie ducha. Po uroczystej Eucharystii wierni mogli osobiście uczynić dziękczynienie, podchodząc do ołtarza, by ucałować zabytkowy krucyfik. Ja złożyłam Bogu wielkie dziękczynienie za to, że mogłam, jako pielgrzym nadziei, uczestniczyć w tej wyjątkowej uroczystości.

Tekst i zdjęcia: Teresa Sowińska

# Bazylika Archikatedralna pw. Trójcy Świętej w Gdańsku-Oliwie – kościołem stacyjnym



W poprzednim numerze „Głosu Brata” został przedstawiony szeroko temat Roku Jubileuszowego – 2025. Obecnie pragnę się skupić na jednym z dwudziestu siedmiu kościołów jubileuszowych w naszej archidiecezji, a mianowicie na Bazylice Archikatedralnej pw. Trójcy Świętej, czyli potocznie mówiąc Katedrze Oliwskiej. Jak w każdym z tych 27 świątyń można tu uzyskać odpust zupełny, ale dodatkowo przy niezwykle krzyżu jubileuszowym.

W stuletniej historii archidiecezji gdańskiej rozgrywały się różne tragiczne wydarzenia, a szczególnie te podczas II wojny światowej. Po bolesnym doświadczeniu niemieckiej agresji nasz lokalny Kościół i cała Ojczyzna powoli wracała do życia. Symbolem niezwykłej siły i wiary, będą-

cych siłą naszego narodu, była pierwsza powojenna procesja Bożego Ciała, która właśnie za tym krzyżem przeszła wśród ruin Gdańska. Odbyła się ona 20 czerwca 1946 roku, po Eucharystii celebrowanej w kościele dominikanów przy ul. Świętojańskiej.

Ten krzyż jest symbolem wiary i odwagi, z jaką wierni archidiecezji odbudowywali swoje wsie i miasta, pragnąc przyszłości opartej na pokonaniu i wolności.

Dla nas, żyjących w XXI wieku, staje się on – jak uczył papież Franciszek – „znakiem nadziei, która nie zawodzi; i mówi nam [krzyż], że nawet jedna łza, nawet jeden jęk nie giną bezpowrotnie w Bożym planie zbawienia”.

Sylwia Stankiewicz





# Pielgrzym Nadziei w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie

W dniu 3 maja przyjechałam do Warszawy, jako Pielgrzym Nadziei, aby w Świątyni Opatrzności Bożej podziękować Bogu Wszechmogącemu i Najświętszej Maryi Pannie za to, że będąc członkiem Darczyńców „Providentia Dei” mogę uczestniczyć w modlitwach tej wspólnoty oraz wspierać materialnie budowę Świątyni Opatrzności Bożej – Wotum Narodu Polskiego, w której sprawy ojczyzny ściśle łączą się z wiarą.

Ostatnio byłam w tej świątyni cztery lata temu i bardzo pragnęłam znowu osobiście uczestniczyć w Eucharystii. Wybrałam odpowiedni dzień – uroczystość Matki Bożej Królowej Polski, aby razem z innymi wiernymi dziękować za 5 lat modlitwy „Różaniec świętych – nie jesteś sam” i za opiekę Opatrzności Bożej nad naszą Ojczyzną przeżywającą trudne chwile. Byłam również zainteresowana tym, żeby zobaczyć w naturalnej wielkości wyjątkowe dzieło rzeźbiarskie zainstalowane w ołtarzu świątyni – figurę Chrystusa Zmartwychwstałego.

Tegoroczna uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski wypadła w pierwszą sobotę miesiąca, więc obchody rozpoczęły się od odśpiewania Godzinek ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, a następnie odmówiliśmy Różaniec wynagradzający zniewagi zadane Niepokalanemu Sercu Maryi. Rozważania prowadził Proboszcz, ks. prałat Tadeusz Aleksandrowicz. Modliliśmy się tajemnicą chwalębną Różańca św. z dopowiedzeniami.

O godz. 12. rozpoczęła się uroczysta Msza Św. w intencji Ojczyzny, w dniu kolejnej, 233. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, podczas której powierzaliśmy Opatrzności Bożej przez wstawienie Maryi, Królowej Polski, opiekę nad narodem polskim. Przed ołtarzem został wystawiony kosz z pięcioma tysiącami intencji nadesłanych przez darczyńców wspólnoty „Prowidentia Dei”. Bo wierząc w siłę modlitwy i modląc się wytrwale, możemy wyprosić pomyślność dla naszej Ojczyzny teraz i dla przyszłych pokoleń.

W kazaniu ks. Proboszcz przypomniał wiernym, odwołując się do przeczytanej Ewangelii, że testamentem Jezusa z krzyża były trzy słowa: „Oto Matka Twoja” (J 19, 27a). Dalej Kapłan mówił o relacji między macierzyństwem i królowaniem Maryi, podkreślając Jej królowanie w naszych sercach, oraz że oddanie się w Jej osobistą opiekę jest czymś naprawdę bardzo pięknym i ważnym.

Po błogosławieństwie kończącym Eucharystię, chór „Canticum Gratorum” poprowadził śpiew Akatysty ku czci Bogurodzicy – hymnu liturgicznego, który wychwala Maryję jako Matkę Boga, która w swoim łonie nosiła Zbawiciela świata. Na zakończenie wszyscy obecni zaśpiewali najstarszy hymn religijny w języku polskim — Bogurodzicę.

Następnie, w bocznej kaplicy mogłam osobiście, razem z innymi wiernymi, przed kopią Wizerunku Nawiedzenia Matki Bożej Jasnogórskiej, ofiarować różę, aby w ten sposób dołożyć swoje podziękowanie do tysiąca róż już tam wystawionych w kolorach białym, czerwonym i żółtym. Kolory te symbolizują: biały – modlitwę, czystość i wierność w wierze; czerwony – ofiarę, dawanie siebie i trwanie przy Bogu, aż do męczeństwa, jeśli trzeba; żółty – świętość i pokutę.



Maryja wzywa nas, żebyśmy byli jak te kwiaty, aby jej serce wypełniała radość.

Bardzo się cieszę, że mogłam zaproponowany program uroczystości zrealizować z nawiązką, uczestnicząc w Eucharystii, głównym wydarzeniu tego dnia oraz we wszystkich pozostałych modlitwach, a także, korzystając z okazji, odwiedziłam usytuowane w podziemiach świątyni Mauzoleum i Izbę Pamięci poświęconą Prezydentom Rzeczypospolitej Polski na Uchodźstwie, jak również interesujące Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, które jest umieszczone bardzo wysoko, wokół podstawy kopuły świątyni.

Na marginesie pragnę wspomnieć o idei modlitwy „Różaniec świętych – nie jesteś sam”, która powstała w czasie pandemii koronawirusa. Ta inicjatywa jednoczy duchowo wszystkich członków wspólnoty zgromadzonych przy wilanowskiej świątyni, aby w tajemnicy działania Bożej Opatrzności i współpracy z wolą Bożą rozpoznawać Bożą obecność i dziękować oraz przyjmować wszystko, czym Stwórca obdarza nas każdego dnia.

Przewodnikami w tych rozważaniach różańcowych razem z Maryją, Królową Polski są polscy święci i błogosławieni, których relikwie znajdują się w świątyni. Wystarczy jedna dziesiątka odmówiona w ciągu dnia przez każdego uczestnika, aby już nigdy nie odczuwać osamotnienia. O wyjątkowości tego dzieła niech świadczą imponujące statystyki, w ciągu minionych pięciu lat zostały odmówione przez wiernych, w 8 tysiącach polskich domów – 215 milionów „Zdrowaś Maryjo”. Maryjo, nasza Najświętsza Królowo, miej nas w swojej troskliwej opiece i cały naród polski.

Teresa Sowińska

# Uroczystość I Komunii Św. w 2025 „Chrystus przychodzi w Eucharystii św.”







## Pielgrzymka do Gietrzwałdu dzieci, które przyjęły I Komunię św.

Tradycyjnie, tydzień po I Komunii Świętej, dzieci – na zakończenie Białego Tygodnia – udały się na pielgrzymkę do Sanktuarium Maryjnego. Tym razem celem była miejscowość Gietrzwałd, w której Maryja objawiła się dwóm dziewczynkom aż 160 razy – od 27 czerwca do 16 września 1877 roku. Warto zaznaczyć, że Gietrzwałd to jedyne w Polsce miejsce objawień Maryi, które zostały uznane przez Stolicę Apostolską.

Czas spędzony w Gietrzwałdzie był ważnym momentem dziękczynienia Bogu za dar I Komunii Świętej oraz prośby o opiekę Matki Bożej. Pan Bóg pobłogosławił nam piękną, słoneczną pogodą.

ks. Michał Czyż





# Bierzmowanie 2025 – Młodzi otrzymali moc Ducha Świętego

W poniedziałek, 26 maja, w Dzień Matki, przybył do naszej parafii ks. Abp Tadeusz Wojda i udzielił Sakramentu Bierzmowania 38 kandydatom. W uroczystości uczestniczyli także kapłani z naszego przymorskiego dekanatu. Rozmłodnej młodzieży towarzyszyli również świadkowie oraz rodzice wraz z rodzinami. W kilkumiesięczne przygotowania do tego wydarzenia zaangażowanych było 14 animatorów ze wspólnot "Lux Cordis", którzy pod czujnym okiem ks. Szy-

mona Turzyńskiego dzielili się z kandydatami doświadczeniem swojej wiary i przyjaźni z Chrystusem.

Gratulujemy i dziękujemy WSZYSTKIM, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w ten wyjątkowy i piękny proces. Z nadzieją spoglądamy także w przyszłość, ufając, iż moc Ducha Świętego pomoże naszym młodym bohaterom podążać drogą wiary.

ks. Grzegorz Stolczyk







## Bierzmowani na ognisku

W poniedziałkowe popołudnie 2 czerwca grupa młodzieży bierzmowanej wraz z animatorami i ks. Szymonem wybrała się do parku Reagana, aby przedłużyć radość po przyjętym sakramencie bierzmowania oraz wspólnie spędzić czas przy ognisku, rozmowach i dobrej zabawie.

ks. Grzegorz Stolczyk





# Eucharystyczny Ruch Młodych

Wspólnota Eucharystycznego Ruchu Młodych w ostatnim czasie miała różne, piękne działania: przygotowaliśmy wielokrotnie Drogę Krzyżową dla dzieci, wraz z rodzicami dzieci przygotowaliśmy kiermasz wielkanocny, pamiętaliśmy o naszych kapłanach z racji Dnia Kapłańskiego dzięku-

jąc im za to, że z nami są; adorowaliśmy w Wielki Piątek Pana Jezusa w Ciemnicy trwając przy cierpiącym Panu, dziękując Mu za zbawienie.

Był czas na formację, ale też na wspólne gry i zabawy.

s. Bernarda Kaczor





# Wyjście na Zoltar

WMM i Redakcja „Źródło i Szczyt”

W piątkowe popołudnie redakcja biuletynu „Źródło i Szczyt” wraz ze Wspólnotą Młodszej Młodzieży wybrała się na emocjonującą wyprawę do strefy Zoltar na stadionie Polsat Plus Arena. Czas spędzony na laserowym paintballu

okazał się świetną okazją do wspólnej zabawy, budowania relacji i zacieśniania więzi w naszym zespole. Dobra energia, duch rywalizacji i wiele śmiechu sprawiły, że był to naprawdę niezapomniany dzień!

ks. Michał Czyż



# Wspólnota Młodszej Młodzieży „Lux Cordis”

## Czas formacji

Za nami już niemal cały rok wspólnych spotkań i wzrastania w wierze. Był to czas, w którym zbliżaliśmy się do Pana Jezusa i budowaliśmy relacje we wspólnocie.

## Co dzieje się na naszych spotkaniach?

Uczymy się trwać na adoracji Najświętszego Sakramentu oraz zgłębiać Pismo Święte poprzez lectio divina. Aktywnie uczestniczyliśmy w Triduum Paschalnym, angażując się w liturgię słowa i modlitwę wiernych. W maju, zgodnie z tradycją, wspólnie odmawialiśmy Litanie Loretańską. Nie zabrakło również czasu na wspólny spacer i liczne rozmowy.

Po części duchowej przychodzi czas na integrację – wtedy gramy razem w planszówki i rozmawiamy.

Serdecznie zapraszamy młodzież z klas 6–8 w każdy piątek o godz. 19:00!

ks. Michał Czyż



## Pascha w „Lux Cordis”

Przed obchodami Triduum Paschalnego studenci z Duszpasterstwa Akademickiego "Lux Cordis" przeżyli Wieczерzę Sederową. Odkrywanie symboliki tego wydarzenia, spożywanie żydowskich potraw, wysłuchanie Hagady, wypowiadanie modlitwy błogosławieństw i psalmów pomogło uświadomić nam, czym była Ostatnia Wieczera i czym jest każda Eucharystia. Nie zabrakło również obrzędu obmycia rąk i nóg, który był znakiem pokory, służby i wzajemnej miłości.

ks. Maciej Świąć



## „Ach, mój Jezu”

W pierwszy czwartek kwietnia w naszym kościele odbyła się muzyczno-duchowa „uczta” – wielkopostne czuwanie pt. „Ach, mój Jezu”. Podczas adoracji Najświętszego Sakramentu tradycyjne pieśni pasyjne wykonał duet: Basia Pospieszalska (śpiew) i Michał Bąk (kontrabas). Rozważania, w oparciu o ewangeliczne opisy Męki Pańskiej, poprowadziła wspólnota postakademicka Lux Cordis „Amen.”.

Zachęcamy do zapoznania się z galerią zdjęć w wykonaniu Mateusza Zwary.

ks. Maciej Świąć





# Rekolekcje – „Przyjaciele Jezusa”

Rekolekcje wielkopostne dla członków Wspólnoty Młodzieżowej i Duszpasterstwa Akademickiego „Lux Cordis” odbyły się w dniach 4-6 kwietnia w Domu Rekolekcyjno-Wczasowym Sióstr Św. Katarzyny w Krynicy Morskiej.

Temat rekolekcji brzmiał: „Przyjaciele Jezusa”. W programie były m.in.: konferencje ks. Szymona i ks. Macieja o przyjaciółach Jezusa z Betanii, droga krzyżowa, lectio divina, całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu, Eucharystia. Wyjątkowym punktem była indywidualna lektura fragmentu Ewangelii św. Jana – umiłowanego ucznia Jezusa – relacjonującego Mękę Pańską. Rekolekcyjnym rozważaniom towarzyszyła koptyjska ikona przyjaźni Jezusa i Menasa. Był też czas na integrację między wspólnotami przez rozmowy i planszówki.

Wszystko to miało na celu ukazać wielką wartość przyjaźni – tej międzyludzkiej, a także w relacji człowieka do Boga.

ks. Maciej Świgoń





## Z wizytą u Krzysztofa Zanussiego

Nasza wspólnota od zawsze lubiła kontakt ze sztuką, zwłaszcza z dobrym filmem. W zeszłą sobotę mieliśmy przyjemność skorzystać z zaproszenia znanego reżysera pana Krzysztofa Zanussiego i odwiedziliśmy go w jego podwarszawskim domu. Znany polski reżyser spędził z nami ponad cztery godziny na rozmowie o kinie, sztuce, kulturze i historii. Opowiedział nam także o swoich spotkaniach ze św. Janem Pawłem II czy Władimirem Putinem.

W kameralnej sali kinowej w domu pana Zanussiego obejrzelśmy jego ostatni film "Liczba doskonała". Przed projekcją reżyser, scenarzysta i producent w jednej osobie opowiedział nam o kulisach powstawania tego filmu. Po projekcji długo omawialiśmy wspólnie z reżyserem problematykę poruszoną w jego dziele.

Po wizycie poszliśmy na spacer po kampinowskiej puszczy, a później pojechalśmy zwiedzić warszawską starówkę.

ks. Wiktor Szponar



## Sport w „Lux Cordis”



Młodzież ze Wspólnoty Lux Cordis już poraz kolejny wybrała się w sobotnie przedpołudnie na bieganie. W myśl zasady: „W zdrowym ciele zdrowy duch” przebiegliśmy dystans 4,5 km korzystając z pięknych uroków pogody. Fakt, że nasza parafia mieści się na Przymorzu, to kierunek naszej sportowej aktywności był oczywisty... Plaża i molo.

ks. Szymon Turzyński





## Studencka majówka – DA „Lux Cordis”

W pierwszych dniach maja grupa studentów wraz z ks. Maciejem wyjechała na wyjazd rekreacyjno-integracyjny. W programie znalazły się: spacer po Ustce (z obowiązkowym przystankiem na lody i gofry), gry zespołowe (siatkówka), planszówki, spływ kajakowy rzeką Słupią

oraz wieczorne ognisko z kiełbaskami. Ostatnim punktem była Msza święta w sanktuarium św. Jakuba w Lęborku. Był to świetny czas odpoczynku oraz dbania o wspólne relacje.

ks. Maciej Świgoń



## Czystość dla małżeństwa

W poniedziałek i wtorek, 24 oraz 25 marca, podczas spotkań Wspólnoty Postakademickiej Lux Cordis „Amen.” i Duszpasterstwa Akademickiego „Lux Cordis” odbyły się warsztaty pt. „Seks, wiara i świat”, które poprowadziła Diana Paulińska z Krakowa. Diana jest seksuologiem, psychologiem, logoterapeutką, założycielką Chrześcijańskiego Centrum Terapii „Il-Senso”. W swojej działalności koncentruje się m.in. na wyzwaniach dotyczących zachowania czystości przedmałżeńskiej oraz małżeńskiej, prowadzi edukację seksualną i organizuje warsztaty z obszaru seksualności. Prowadzi także swój kanał w mediach społecznościowych „Czystość dla małżeństwa”.

Podczas warsztatów prelegentka mówiła o istocie wszystkich sfer ludzkiego życia: duchowej, fizycznej i psychicznej. Była też możliwość zadawania trudnych pytań.

Spotkania pięknie wpisały się w przeżywany w kościele katolickim 25 marca w Święto Zwiastowania – Dzień Świętości Życia.

ks. Maciej Świgoń



## Spotkanie świąteczne Jezusowej Łodzi

22 kwietnia 2025 r., we wtorek w Oktagwie Wielkanocy, radowaliśmy się ze zmartwychwstania Jezusa we Wspólnocie Jezusowej Łodzi. Tańczyliśmy i śpiewaliśmy pieśni chwały, aby zakończyć wszystko radosnym ucztowaniem przy wspólnym stole. Naszym gościem był ks. Proboszcz.

ks. Marek Płaza



## Spotkanie Wspólnoty Jezusowej Łodzi

W czasie spotkania Wspólnoty Jezusowej Łodzi we wtorek 29 kwietnia 2025 r. Danusia z Dorotą przedstawiły postać św. Katarzyny ze Sieny patronki tego dnia. Następnie była adoracja Najświętszego Sakramentu poświęcona sp. papieżowi Franciszkowi. Przybliżyliśmy sobie Jego osobę, opierając się na słowach, które wypowiadał podczas różnych okazji, a nade wszystko podczas czuwania modlitewnego na Placu św. Piotra z ruchami katolickimi i stowarzyszeniami laikatu.

Odpowiadał m.in. na pytanie – jak każdy z katolików może żyć Kościołem ubogim i dla ubogich w obliczu obecnego kryzysu. Potem było uwielbienie Pan Jezusa i dziękczynienie za ten pontyfikat. Prosiłmy też o Ducha Świętego dla kardynałów i wybór nowego Papieża z godnie z wolą Bożą.

ks. Marek Płaza





## Adoracja Wspólnoty Jezusowej Łodzi

W czasie spotkania Wspólnoty Jezusowej Łodzi 13 maja 2025 r. nasze siostry Dorota i Danusia przypomniały nam symbolikę kolorów, sposoby uwielbienia Boga tańcem i flagami. Po wspólnej modlitwie i uczczeniu Maryi, która objawiła się dzieciom w Fatimie, odbyły się warsztaty uwielbienia Boga tańcem i flagami.

ks. Marek Płaza



## Adopcja Dziecka Poczętego



25 marca, w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, 78 naszych parafian podjęło zaproszenie do duchowej adopcji. Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego to modlitwa w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki i za jego rodziców. Trwa przez dziewięć miesięcy i polega na codziennym odmawianiu jednej tajemnicy różańcowej oraz specjalnej modlitwy w intencji nienarodzonego dziecka. Podczas przyrzeczenia kapłan zwraca się do wiernych: „Będziecie stać na straży budzącego się życia ludzkiego. Poprzez modlitwę i umartwienie pomożecie Kościołowi w walce z szatanem, namawiającym do zabicia dziecka poczętego. Niech każdy z Was, posłuszny Duchowi Świętemu, który Was natchnął do tego duchowego daru, broni jednego «swojego dziecka». Niech osłania je przed rękami zabójców, niech nad każdym adoptowanym dzieckiem będzie Wasza modlitwa. Komunia Święta, post i ofiara, abyście w tym znajdowali radość i moc, i codziennie składali przez Jezusa Chrystusa duchowy dar – Duchową Adopcję”.

ks. Grzegorz Stolczyk



# „Ameny.” w Winnicy Niebo

W miniony weekend wspólnota „Amen.” uczestniczyła w rekolekcjach w Mezowie, w urokliwej „Winnicy Niebo” u Kasi i Arka Aszyków. Podczas pobytu mieliśmy okazję doświadczać obecności Boga w pięknie natury. Każdy dzień rozpoczynaliśmy wspólną modlitwą, koncentrując się na byciu w chwili obecnej i kontemplacji stworzenia. Wysłuchaliśmy pięciu konferencji, które dotyczyły cudu stworzenia, lęków egzystencjalnych oraz przypadkowości w naszym życiu. Odkrywaliśmy Stworzyciela w pięknie stworzenia.

Nie zabrakło również czasu na integrację i wspólne rozmowy. Dziękujemy gospodarzom za piękny czas!

ks. Wiktor Szponar





## Lednica 2025



W sobotę 7 czerwca odbyło się XXIX Spotkanie Młodych w Lednicy pod hasłem: „Zawsze w górę”. Nie mogło na tym na tym spotkaniu zabraknąć naszej młodzieży ze wspólnoty Lux Cordis :).

Wraz ze wspólnotą Pharos z Brzeźna wybraliśmy się na Lednicę. Było wiele okazji do wspólnych rozmów, warsztatów, wspólnej zabawy, tańców lednickich i przede wszystkim radości wiary we wspólnocie ponad 20 tys. młodych ludzi. Niestety warunki pogodowe w tym roku pokrzyżowały nieco plany i z uwagi na bezpieczeństwo, spotkanie w Lednicy skończyło się wcześniej. Niemniej atmosfera radości trwała do końca. Wierzmy, że za rok będzie jeszcze piękniej.

ks. Szymon Turzyński



## Wycieczka rowerowa

Grupa rowerzystów z Liturgicznej Służby Ołtarza wraz z ks. Maciejem wybrała się w sobotnie przedpołudnie, 15 czerwca na wycieczkę.

Trasą były trzy kościoły jubileuszowe, związane z Rokiem Świętym oraz 100-leciem Archidiecezji Gdańskiej: sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Żabiance, archikatedra oliwska i sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w Matemblewie.

Po przejechaniu 25 km udaliśmy się na pyszne lody.

ks. Maciej Świgoń





# Wigilia Zesłania Ducha Świętego



7 czerwca, w wigilię Uroczystości Zesłania Ducha Świętego, zespół Dobre Słowo oraz Wspólnota Jezusowej Łodzi przygotowały wieczór modlitwy i uwielbienia. Tematem przewodnim tego spotkania były słowa zaczerpnięte z Ewangelii św. Jana 10,10b "Ja przyszedłem to, aby [owcwie] miały życie, i miały je w obfitości". Piękny śpiew oraz rozważania podczas adoracji a także konferencja wygłoszona przez ks. Wiktora pomogły uczestnikom jeszcze bardziej wniknąć w tajemnicę Trzeciejszej Osoby Boskiej - Ducha Świętego. Wszystkim za przugotowanie i udział serdecznie dziękujemy.

ks. Grzegorz Stolczyk





# Zakończenie roku formacji w „Lux Cordis”

We wtorek, 10 czerwca odbyło się spotkanie wieńczące rok formacji we wszystkich wspólnotach „Lux Cordis”. Obecni byli członkowie Wspólnoty Młodszej Młodzieży, Wspólnoty Młodzieżowej, Duszpasterstwa Akademickiego i Wspólnoty Postakademickiej „Amen.”.

W planach był tradycyjny grill w ogrodzie parafialnym, jednak deszczowa pogoda przeniosła nas do dużej sali na plebanii. Zamiast kiełbasek była pyszna pizza, a następnie blok integracyjny. Podczas gier i zabaw wszyscy razem, w doskonałym humorze i radosnej atmosferze spędziliśmy wieczór.

Spotkanie zakończyło się wspólnotową „belgijką” i Apelem Jasnogórskim.

Dziękujemy naszej wspaniałej młodzieży – starszej i młodszej – za pragnienie wzrastania w wierze. Szczególne podziękowania składamy wszystkim liderom i animatorom za ich poświęcenie i zaangażowanie.

Wszyscy życzymy sobie udanych wakacji!

ks. Maciej Świgoń





## Ministranci 2.0 – „Młodszy seniorzy”

Liturgiczna Służba Ołtarza to grupa dzieci, młodzieży i studentów, którzy na co dzień towarzyszą kapłanom w celebracjach liturgicznych. Ale czy tylko dzieci, młodzieży i studentów? W naszej parafii nie tylko... Przed ponad rokiem powstała grupa MINISTRANCI 2.0. Tworzą ją panowie, którzy na codzien podejmują różne zadania zawodowe, a wielu z nich realizuje swoje życiowe powołanie w małżeństwie i rodzinie. W miarę możliwości czasowych posługują także przy

ołtarzu pogłębiając swoją osobistą przyjaźń z Chrystusem oraz wspierają ks. proboszcza w codziennych wyzwaniach.

W środę, 28 maja, nasi ministranci 2.0 uczestniczyli w modlitwie i spotkaniu wraz ze swoimi małżonkami. Dziękujemy, drodzy panowie, za wasze zaangażowanie w sprawy parafialne oraz drogie panie za zrozumienie i akceptację.

ks. Grzegorz Stolczyk





# Warsztaty muzyczne „Obdarowani”

W dniach 23-25 maja w naszej parafii odbyły się weekendowe warsztaty muzyczne pt. „Obdarowani”, które zorganizował i poprowadził zespół Holy Wins. W wydarzeniu wzięło udział 32 uczestników. W programie były: integracja, świadectwo, konferencje, adoracja Najświętszego Sakramentu i próby muzyczno-wokalne. Był też czas na dzielenie się swoim doświadczeniem z posługi w Kościele. Zwieńczeniem warsztatów była wspólna oprawa Mszy św. o godz. 20:00 i Wieczoru Chwały.

ks. Maciej Świgoń





# Parafialna pielgrzymka do Fatimy i Santiago de Compostela



W dniach 9-16 maja br. grupa pielgrzymów z naszej parafii, pod opieką duchową ks. Macieja, udała się do Fatimy na świętowanie obchodów 108. rocznicy pierwszych objawień Matki Bożej trójce pastuszków: Łucji, Hiacyncie i Franciszkowi.

Podczas pielgrzymki zwiedziliśmy sanktuarium fatimskie – modliliśmy się w kaplicy, wybudowanej w miejscu objawień Maryi, bazylikę Matki Bożej Różańcowej, gdzie znajdują się groby św. Hiacynty, św. Franciszka i siostry Łucji, nową bazylikę Trójcy Przejnajsświętszej, muzeum, a także udaliśmy się do miejsc związanych z życiem pastuszków - wioski Aljustrel, gdzie znajdują się domy rodzinne wizjonerów. Wieczorem uczestniczyliśmy w nabożeństwach różańcowych, połączonych z procesją ze świecami.

Oprócz tego byliśmy również w Lizbonie, gdzie modliliśmy się w kościele wybudowanym w miejscu domu narodzin św. Antoniego, na Cabo da Roca – najdalej na zachód wysuniętym przylądkiem kontynentalnej części Europy, na urokliwych plażach w Nazare.

Autokarem udaliśmy się do Hiszpanii, by w Santiago de Compostela odwiedzić grób św. Jakuba i zwiedzić tamtejsze sanktuarium. W drodze powrotnej do Portugalii zatrzymaliśmy się w Porto, pięknego miasta słynącego m.in. z produkcji słynnych win.

Zwieńczeniem pielgrzymowania było odwiedzenie miejscowości Santarem, gdzie w XIII wieku miał miejsce Cud Eucharystyczny.

Niezwykle, duchowe przeżycia uwieczniliśmy na zdjęciach i filmie, do zapoznania się których serdecznie zachęcamy.

ks. Maciej Świgoń









## Msza św. z 1. Różą Żywego Różańca



26 marca br. oprawę liturgiczną Eucharystii przygotowała 1. Róża pw. Matki Bożej Hodyszewskiej

## Msza św. z 2. Różą Żywego Różańca



30 kwietnia oprawę liturgiczną Eucharystii przygotowała 2. Róża pw. św. Brata Alberta



## Spotkanie 3. Róży Żywego Różańca



20 marca br., w salce na plebanii odbyło się spotkanie przedstawicieli 3. Róży pw. Michała Archanioła z ks. Proboszczem

## Spotkanie 4. Róży Żywego Różańca



3 kwietnia br. 2025 w salce na plebanii odbyło się spotkanie przedstawicieli 4. Róży pw. św. Bernardety z ks. Proboszczem



# Parafialne dzieła charytatywne

Nasza parafia, dzięki hojności członków wspólnoty, aktywnie włącza się w różne dzieła charytatywne i wychodzi z pomocą do osób potrzebujących. Bierzymy udział w różnych projektach inicjowanych przez Caritas Polska, np.: „Rodzina Rodzinie”, „Parafia dla Parafii”, „S.O.S. dla Ziemi Świętej”, czy uczestniczymy w kampanii „1,5 % dla Caritas Gdańskiej” oraz corocznej kweście na rzecz hospicjów „Akcji Żonkil”.

Swój udział w niesieniu pomocy mają także poszczególne wspólnoty parafialne, jak np. Domy Kościoła, czy Żywy Różaniec, który corocznie składa ofiarę na projekty misyjne w ramach Papieskiego Działania Rozkrzewiania Wiary.

Zbieramy przed kościołem pieniądze, które mają na celu niesienie doraźnej pomocy ofiarom wojny, czy kataklizmów.

Do skarbony wystawionej w kościele za ławkami składamy też ofiary i dzięki tym środkom możemy zakupić kwiaty do zawsze pięknych dekoracji ołtarza.

Sami również organizujemy pomoc materialną, przygotowując na święta około 50 paczek żywnościowych dla osób w potrzebie z naszej parafii.

Dzięki ofiarom złożonym w Wielką Sobotę na rzecz najuboższych mogliśmy zasilić fundusze przeznaczone dla osób bezdomnych w ramach „Boskiego Pysznic”.

Za te wszystkie dzieła i każdą okazaną pomoc składamy serdeczne Bóg zapłać.



Członkowie Wolontariatu Misyjnego Salvator podczas festynu przed naszym kościołem zbierali środki na wyjazdy dla misyjnarzy z regionu gdańskiego.



# Boski Pysznic – spotkania dla osób dotkniętych bezdomnością

To już blisko 3 lata wspieramy naszych podopiecznych. W każdy wtorek gościemy na naszym wewnętrznym placu osoby bezdomne i często społecznie wykluczone. Jest ciepły posiłek, modlitwa, deser oraz rozmowy i ewangelizacja. W czasie popołudniowego spotkania kobiety mogą skorzystać z kąpieli i życzliwości fryzjerki. Towarzyszy nam zawsze nasz patron św. Brat Albert ze swoim zawołaniem: "Bądź dobry jak chleb..." Dziękujemy WSZYSTKIM, którzy nas w tym dziele wspierają. A jest to duża grupa cichych darczyńców.

ks. Grzegorz Stolczyk



# Ojciec św. Franciszek o rozeznawaniu, cz. 5



Strapienie to kolejny element rozeznawania, któremu Ojciec Święty Franciszek poświęcił dwie katechezy. W pierwszej katechezie rozwija pojęcie strapienia jako stanu duszy i mówi jak je należy odczytywać.

W drugiej natomiast wyjaśnia, jakie może mieć ono znaczenie dla naszego życia, jeżeli prawidłowo je odczytamy. W czterech wcześniejszych katechezach Ojciec Święty mówił o następujących elementach rozeznawania: modlitwie, poznaniu samych siebie, pragnieniu i księdze naszego życia. W następnych numerach Głosu Brata będą omawiane elementy: pocieszenie i czujność.

## Strapienie

Strapienie to stan duszy ogarniętej niepokojem, smutkiem lub zmartwieniem. Stan taki może być spowodowany różnymi zdarzeniami, sytuacjami lub myślami, które dana osoba uznaje za negatywne. Wszyscy doświadczamy strapienia. Problem w tym, aby móc je odczytać, ponieważ ono ma nam coś ważnego do powiedzenia. Nikt nie chciałby być przygnębiony, smutny. Wszyscy chcielibyśmy mieć życie zawsze radosne, pogodne i spełnione. Jednak jest to niemożliwe, nie byłoby też dla nas dobre. Przemiana życia ukierunkowanego na grzech może zacząć się od stanu smutku, wyrzutu sumienia z powodu tego, co się uczyniło. Smutek, wyrzut sumienia to znak, że Bóg dotyka twojego serca i pragnie przygarnąć Cię do siebie. Jest to zachęta do rozpoczęcia nowej drogi.

Ważne jest, aby nauczyć się odczytywać smutek. Wszyscy wiemy, czym jest smutek. Jest on przeważnie traktowany negatywnie, jako zło, od którego należy uciec

za wszelką cenę, a tymczasem może on być niezastąpionym dzwonkiem alarmowym dla życia. Św. Tomasz określa smutek jako ból duszy, kieruje on naszą uwagę na możliwe niebezpieczeństwo lub utracone dobro. Dlatego jest on niezbędny dla naszego zdrowia, chroni nas, abyśmy nie krzywdzili siebie i innych. O wiele poważniejsze i bardziej niebezpieczne byłoby nieodczuwanie tego uczucia i pójdzie dalej. Smutek czasami działa jak semafor: „Zatrzymaj się! Masz tu czerwone światło”. Natomiast dla tych, którzy mają pragnienie czynienia dobra smutek jest przeszkodą, przez którą kusiciel chce nas zniechęcić. W takim przypadku należy zdecydowanie kontynuować to, co zamierzaliśmy zrobić. Pomyślmy o pracy, nauce, modlitwie, podjętym zobowiązaniu – gdybyśmy tego zaniechali, gdy tylko pocujemy nudę lub smutek, nigdy niczego byśmy nie ukończyli. Inny przykład: zaczynam się modlić albo poświęcać się jakiemuś dobremu dziełu, co dziwne, właśnie wtedy przychodzą mi na myśl rzeczy, które trzeba pilnie zrobić – żeby się nie modlić i żeby nie czynić dobrych rzeczy. Wszyscy tego doświadczyliśmy. Ważne jest, aby ci, którzy chcą służyć Panu, nie pozwalali, by kierowało nimi strapienie. Mądra zasada mówi, żeby nie dokonywać zmian, gdy jest się strapiionym. To późniejszy czas, a nie chwilowy nastrój, ukaże dobro lub brak dobra naszych wyborów.

## Dlaczego jesteśmy strapieni?

W pierwszej katechezie na temat strapienia Ojciec Święty podkreślał, jak ważne jest odczytywanie tego, co się w nas dzieje, aby nie podejmować pochopnych decyzji, kierując się emocjami danej chwili i potem tego żałować, gdy jest już za późno. A zatem należy odczytywać to, co się dzieje, a potem podejmować decyzje.

Rozwijając temat, Ojciec Święty mówi, że stan duchowy nazywany strapieniem może być okazją do rozwoju. Jeśli bowiem nie ma odrobiny niezadowolenia, odrobiny zbawionego smutku, to grozi nam, że zawsze będziemy pozostawali na powierzchni rzeczy i nigdy nie nawiążemy kontaktu z centrum naszego życia, Strapienie powoduje „wstrząśnięcie duszy”. Kiedy człowiek jest smutny, to tak jakby dusza doznała wstrząsu; podtrzymuje uwagę, sprzyja czujności i pokorze oraz chroni przed powiewami kaprysu. Są to niezbędne warunki postępu w życiu, a zatem i w życiu duchowym. Doskonała, ale „aseptyczna” pogoda ducha, pozbawiona uczuć, czyni nas nieludzkimi, gdy staje się kryterium wyborów i postępowania. Dla wielu świętych niepokój był decydującym bodźcem do dokonania przełomu we własnym życiu. Ta sztuczna pogoda ducha nie jest dobra, natomiast dobry jest zdrowy niepokój, niespokojne serce, serce, które stara się znaleźć drogę,

Strapienie skłania nas do bezinteresowności, do tego, by nie działać tylko z myślą o satysfakcji emocjonalnej. Stan strapienia daje nam szansę na rozwój, na zapoczątkowanie bardziej dojrzałej piękniejszej relacji z Panem i bliski-



mi osobami, relacji, która nie sprowadza się do zwykłej wymiany dawania i posiadania.

Wiele z naszych modlitw wygląda tak, że są to prośby o łaski kierowane do Pana bez prawdziwego zainteresowania Nim samym. Ewangelia zwraca uwagę, że Jezus był często otaczany przez wielu ludzi, którzy Go szukali, żeby coś uzyskać: uzdrowienie, pomoc materialną, a nie po to, żeby po prostu z Nim przebywać. Napierały na Niego tłumy, a jednak był sam. Bardzo dobrze jest nauczyć się przebywać z Nim, przebywać z Panem, bez jakiegoś innego celu, właśnie tak, jak chcemy przebywać z osobami, które kochamy – chcemy je coraz bardziej poznać, bo dobrze z nimi być. Życie duchowe nie jest techniką, jaką mamy do dyspozycji, nie

jest programem wewnętrznego komfortu, którego zaplanowanie należy do nas. Nie, życie duchowe jest relacją z Żyjącym, z Bogiem, której nie da się sprowadzić do naszych kategorii. Strapienie jest więc najważniejszą odpowiedzią na zastrzeżenie, że doświadczenie Boga to forma sugestii, zwykła projekcja naszych pragnień.

Nie bój się strapienia, znos je wytrwale, nie uciekaj. A w strapieniu trzeba starać się znaleźć serce Chrystusa, znaleźć Pana. I odpowiedź zawsze przychodzi.

*Na podstawie: L'OSSERVATORE ROMANO  
nr 11/2022 i 12/2022*

Stanisław Mazurek

## KSM „Semper Fidelis”, cz. 1-10

Kościelna Służba Mężczyzn w parafii św. Brata Alberta

W SŁUŻBIE BOGU I KOŚCIOŁOWI (10)  
Uroczystości okolicznościowe w archidiecezji

KSM naszej parafii uczestniczyła we wszystkich uroczystościach archidiecezjalnych. Były to m.in.:

- druga rocznica śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II,
- XXI rocznica pobytu Ojca Świętego Jana Pawła II na Wybrzeżu,

- Msza św. dziękczynna za pontyfikat Ojca Świętego Benedykta XVI,
- XXV-lecie Archidiecezji Gdańskiej,
- konsekracja kościoła na Zaspie,
- Niedziela Miłosierdzia Bożego,
- święcenia biskupie ks. prałata Zbigniewa Zielińskiego wieloletniego Archidiecezjalnego Duszpasterza KSM.

Stanisław Mazurek



Niedziela Miłosierdzia Bożego 2012 r.  
Poczet sztandarowy KSM naszej parafii



XXV-lecie Archidiecezji Gdańskiej.  
Poczet sztandarowy KSM naszej parafii



Poczty sztandarowe KSM na obchodach XXI rocznicy  
pobytu Ojca Świętego Jana Pawła II na Wybrzeżu



Święcenia biskupie ks. prałata Zbigniewa Zielińskiego

# Do postuchania na wakacje – ks. Piotr Pawlukiewicz

Czas letniego wypoczynku to dobry moment na odrobinę refleksji. Jeśli nie mamy akurat w pobliżu biblioteki czy księgarni, wystarczy po prostu smartfon z dostępem do Internetu. Wśród ogromnej ilości informacji udaje się na szczęście w „sieci” znaleźć także wartościowe materiały. Z pewnością należą do nich kazania księdza Piotra Pawlukiewicza.

Ten znany rekolekcjonista i kaznodzieja (zmarł w wieku 60 lat w 2020 roku) przez wiele lat głosił kazania w warszawskim akademickim kościele św. Anny, a także homilie podczas Mszy Świętej Radiowej transmitowanej przez Polskie Radio z Bazyliki Świętego Krzyża w Warszawie. Współpracował z Radiem Plus oraz Radiem Józef w Warszawie. W swoich wypowiedziach łączył głoszenie Ewangelii z braurowym humorem. Nic dziwnego, że na Msze święte do kościoła św. Anny w Warszawie przychodziły tłumy. Ksiądz Piotr swoim kaznodziejskim stylem przyciągał zarówno ludzi pragnących pogłębienia wiary, jak i osoby znajdujące się daleko od Kościoła. Mówił prostym językiem (ale nigdy nie przekraczał granicy kulturalnej wypowiedzi i dobrego smaku), sypał anegdotami, a jednocześnie przekazywał jasno naukę Chrystusa i Kościoła. Krążące w Internecie kazania i rekolekcje pochodzą najczęściej z lat 2010 – 2018. Na tych zarejestrowanych po 2018 roku wyraźnie słychać już problemy z mówieniem księdza Piotra wynikające z rozwijającej się u niego choroby Parkinsona. Mimo problemów ze zdrowiem, a potem nawet z poruszaniem się, starał się on niemal do końca prowadzić aktywne życie, głosił rekolekcje i kazania. Zmarł 21 marca 2020 roku. Akurat zaczęła się pandemia COVID-19 i w pogrzebie mogło uczestniczyć zaledwie kilka najbliższych osób. Mimo iż od śmierci księdza Pawlukiewicza minęło pięć lat, jego kazania nadal poruszają słuchaczy i cieszą się dużym zainteresowaniem. W księgarniach dostępne są też książki i płyty z wypowiedziami księdza Pawlukiewicza. Poniżej znajdują Państwo drobne próbki jego humoru i stylu mówienia. Mamy nadzieję, że zachęcą one Państwa do sięgnięcia po dłuższe nagrania i zapiski.

## „W Kościele jest miejsce i na śmiech” – czyli kilka anegdot na zachętę

- *Otwork. Ludzie dojeżdżają stamtąd pociągiem trzydzieści kilometrów do pracy, do Warszawy. Zmęczeni są i nie raz jak się chodziło po tacy w niedzielę, na pierwszej mszy albo na drugiej, to zdarzało się, że ktoś przysnął. No, mówiąc żartem, szkoda nawet dwóch złotych, zatem się gościa budziło... Więc kiedyś ksiądz szturcha takiego jednego delikwenta, a on rozbudzony podnosi się i mówi automatycznie: - Miesiącny.*
- *Pewien ksiądz student przyjechał do Rzymu pilnie kończyć pracę doktorską i zamieszkał u siostr we włoskim do-*

*mu zakonnym. Rano siostra podaje mu śniadanie: espresso i taki niewielki rogalik.*

*Wypił jednym haustem, zjadł na raz i mówi:*

*– Siostrzo, przepraszam, niech się siostra nie gniewa, ale jestem głodny.*

*No to dała mu jajko na twardo. Obrął sobie, zjadł:*

*– Siostrzo, przede mną cały dzień pracy, jestem głodny...*

*Siostra poszła do matki generalnej:*

*– Matko, ten ksiądz z Polski zjadł już croissanta, wypił espresso, zjadł jajko i chce drugie jajko.*

*– Niech mu siostra da, niech pęknie z przejedzenia.*

[https://youtu.be/KZ1USdir0TE?si=\\_3kOmlP8h9Ab\\_L98](https://youtu.be/KZ1USdir0TE?si=_3kOmlP8h9Ab_L98)

## Internetowe rekolekcje

*Jan Chrzyciel radykalnie wypełnia misję Pana Boga. To jeden z największych twórców w Biblii. Samotny po ludzku, ale bardzo zjednoczony z Panem Bogiem. Jego deklaracja brzmi: „Ja żyję po to, aby Bóg wzrastał, a ja się umniejszał”. [...] Nie ma ani jednej sceny, żeby Jezus przyszedł do Jana, poza tą, gdy przyszedł do niego przyjąć chrzest. Krótkie spotkanie, bardzo powściągliwe, Jezus odchodzi. [...] Jan był wielki, bo był pokorny... [...] Jest sobą. Ciągną do niego tłumy. Dlaczego chcą go słuchać? Bo Jan jest tak radykalny, oni, grzesznicy, widzą, że on jest z innego świata – ma odzienie z wielbłądziej skóry, ma pas na biodrach, żywi się inaczej, mieszka gdzie indziej. [...] Ogromne wrażenie zrobiło na mnie, zapamiętałem do dziś, ostatnie zdanie wiersza, który pewna kobieta napisała do księdza, a które zamieściło jedno z czasopism: „Chciałabym, aby ksiądz był tak inny ode mnie”... Żeby ksiądz był z innego świata. Jan był inny. [...] Bracia i siostry, szukajcie swojej pustyni. [...] Nie mówię, że wszyscy macie powołanie do zakonów klauzurowych, ale trochę z tego świata zwiwać trzeba. Nie wiem, jak wy, ale ja zwiewam. [...] Święty Jan zwiwał na pustynię, by tam dokonać wielkiego zwycięstwa. [...] Mówi do swoich słuchaczy: „Plemię żmijowe!” (może my jesteśmy biedni, bo nikt nam tak nie powie). [...] Dlaczego Jan to powiedział? Żeby ich ocalić! Dlaczego ocalić? Bo zobaczył, że oni się fałszywie nawracają. Nie ma nic bardziej tragicznego, jak fałszywe nawrócenie, bo wtedy ci już nic nie pomoże. Jak człowiek myśli, że się leczy, a się nie leczy – to jest tragedia. Jan mówi: „Kto wam powiedział, jak uciec przed gniewem Bożym?” Oni wcale nie chcieli się nawrócić, chcieli uciec przed gniewem Bożym. Jeśli idziesz do konfesjonatu, żeby poczuć się leż, to jesteś plemię żmijowe. Konfesjonał jest po to, byś wrócił do Chrystusa, żebyś wrócił do miłości, żebyś odmienił swoje życie.*

[https://youtu.be/namCxiD\\_rBY?si=aqKITIVCx6-1wrdu](https://youtu.be/namCxiD_rBY?si=aqKITIVCx6-1wrdu)





### Z ostatniego wywiadu ks. Piotra Pawlukiewicza

*Myszę sobie, że przed każdymi rekolekcjami ksiądz powinien usiąść i skoncentrować się, czy chce, żeby te zakonnice czy ci księża, czy ci świeccy poszli do Nieba. Czy zależy mu na nich, czy na tym, żeby zabłysnąć. [...] Ktoś przyjeżdża z głoszenia rekolekcji i mówi: „Ale miałem rekolekcje! Tysiące ludzi przychodziło”. Ale czy ty, brachy, chciałeś, żeby oni poszli do Nieba, czy tylko chciałeś ich przekonać o nieomyślności Kościoła albo potrzebie głębokiej modlitwy?*

*Trzymajcie się swoich księży w parafiach. Trzymajcie się tradycyjnego duszpasterstwa i uważajcie na takich księży, jak Pawlukiewicz. Bo tu łatwo o chęć błysku i popisu.*

*Myszę, że ja mam prawo szarżować, bo moim dowódcą jest Ten, który najbardziej przeszarżował w świecie – Jezus Chrystus.*

„Z braku rodzi się lepsze... Wywiad strumyk. Ks. Piotr Pawlukiewicz w rozmowie z Renatą Czerwicką”, RTCK, Nowy Sącz 2020

Opracowanie Grażyna Chrapczyńska

## Chór Brata Alberta w parafii Św. Józefa na Przymorzu



19 marca 2025 r. Chór Brata Alberta uczestniczył w uroczystej Mszy św. odpustowej w zaprzyjaźnionej, przymorskiej Parafii św. Józefa. Z tej okazji nasi chórzycy wykonali przygotowane pieśni ku czci św. Józefa oraz pieśni eucharystyczne i wielkopostne. Akompaniowała im na organach pa-

ni Katarzyna Kierejsza, organistka w Parafii św. Józefa w Gdańsku. Artystyczną opiekę nad naszym parafialnym zespołem muzycznym sprawowała pani Anna Terech – dyrygent chóru.

Grażyna Chrapczyńska

## Piękne miasto – Wiedeń

Podczas pielgrzymki do Marianki na Słowacji mieliśmy również możliwość zwiedzania stolicy Austrii – Wiednia. Zaczęliśmy od pobytu w znanej na całym świecie Filharmonii Wiedeńskiej i wysłuchania koncertu mozartowskiego w wykonaniu filharmoników wiedeńskich, przebranych w stroje epoki. Koncert oczywiście odbywał się w przepięknej słynnej Złotej Sali, uważanej za cud inżynierii dźwięku i ze względu na bogaty wystrój, uznanej za najpiękniejszą salę koncertową Wiednia. Pobyt w tym miejscu był spełnieniem marzeń niejednego uczestnika naszej pielgrzymki.

Następnym obiektem, który również nas zachwycał, była Katedra św. Szczepana. Znajduje się ona w samym centrum miasta i jest jednym z najważniejszych zabytków architektury romańsko-gotyckiej w Austrii. Kościół charakteryzuje się wysokimi smukłymi łukami, ostrołukowymi oknami oraz bogato zdobionymi portalami. Na katedrze znajduje się najstarszy w Europie zegar astronomiczny, który pokazuje nie tylko czas, ale i ruch planet. Kolorowy układ dachówek w kształcie rombu tworzy cesarskiego orła Habsburgów oraz herby miasta Wiednia i Austrii. Wewnątrz znajduje się kilkanaście barokowych ołtarzy. Jest to ważny ośrodek kultu maryjnego. W południowej nawie umieszczony jest cudowny obraz Matki Boskiej z Pócs. Ta monumentalna świątynia ma wysokość prawie 140 m.

Niedaleko Katedry św. Szczepana przy ul. Singerstrasse znajduje się rzymsko-katolicki kościół klasztorny Zakonu Krzyżackiego. Zakon Niemiecki jest jednym z trzech zakonów rycerskich, obok templariuszy i Zakonu Maltańskiego, powstałych w okresie wypraw krzyżowych. W czasie oblężenia Akki w Ziemi Świętej przez grupy chrześcijańskie obywatele Lubeki i Bremy założyli szpital w namiocie z żagli statków, dając opiekę pielgrzymom, chorym i krzyżowcom walczącym z niewiernymi. To bractwo szpitalników zatwierdził 6 lutego 1190 papież Klemens III. Wkrótce potem zaczęły powstawać kolejne domy w Ziemi Świętej, którym nadano imię, jakie nosił były szpital Niemców w Jerozolimie, nieopodal Ściany Płaczu, gdzie znajdowała się także mała kaplica. Stąd bierze się długa, oficjalna nazwa zakonu: Zakon Braci Niemieckiego Domu Szpitalnego Najświętszej Maryi Panny w Jerozolimie. W kościele, do którego trafiliśmy nieprzypadkowo, uczestniczyliśmy we Mszy św. Odprawiał ją nasz ks. Krzysztof Gabański z parafii św. Józefa w Gdańsku Przymorze, organizator pielgrzymki wraz ze swoim kolegą, który jechał razem z nami. Po Mszy św. ks. Krzysztof przedstawił nam swojego kolegę, który wstąpił do Zakonu Krzyżackiego i posługuje w tymże kościele, który jest pw. św. Elżbiety. Było to serdeczne spotkanie po latach.

Kiedy wchodzi się do świątyni, rzuca się w oczy ponad osiemdziesiąt herbów, tzw. „tarcz przysięgi”. Było zwyczajem, że każdy rycerz zakonu wywieszał swój herb w kościele, w którym otrzymał tytuł szlachecki. Obraz ołtarzowy przedstawia świętych patronów zakonu: Maryję z Dzieciątkiem Jezus na kolanach, Elżbietę, Jerzego i Helenę. Dzieciątko Jezus koronuje św. Elżbietę, a Bóg Ojciec i Duch

Święty w towarzystwie aniołów unoszą się nad grupą świętych. Ciekawostką dla nas, Polaków, jest to, że pod obrazem ołtarzowym umieszczony jest ołtarz uskrzydłony: rzeźbiona kapliczka z malowanymi płytami bocznymi. Został on przywieziony z Kościoła Mariackiego w Gdańsku i niektórzy roszczą sobie pretensje do niego, lecz bracia nieugięcie pokazują wszystkim zainteresowanym fakturę z zakupu.

Idąc przez urokliwy Park Hofburg, pełen białych tulipanów, natrafiłszy na cudowny pomnik z białego marmuru, przedstawiający cesarzową Elżbietę, znaną jako Sisi. Następnie zupełnie oszołomiło nas swoim kunsztem i przepychem muzeum pamiątek po cesarzowej. Pałac Sisi zawiera ponad 300 eksponatów, wśród których znajdują się oryginalne ubrania, zastawy stołowe, szereg portretów Elżbiety, przyrządy do ćwiczeń (bardzo dbała o zdrowie i figurę; miała 60 cm w talii), wytworna biżuteria, ołtarzyk, przy którym się modliła, wyposażenie wnętrza, a w oknach oryginalne, haftowane złotą nitką, firanki. Przepiękne!

Ruszyliśmy do Parku Miejskiego, w którego centrum znajduje się jeden z najsłynniejszych pomników Wiednia, stanowiący symbol miasta muzyki – złoty monument Johana Straussa, wykonany przez rzeźbiarza Edmunda Hellmera. Autor ukazuje kompozytora grającego na skrzypcach. Figura wykonana jest z brązu i połączona na zewnątrz. Poniżej znajduje się cokół z inskrypcją, a z tyłu – marmurowy łuk ozdobiony liśćmi. Trzeba przyznać, że robi niesamowite wrażenie.

Po tych wszystkich atrakcjach spacerowaliśmy główną ulicą Wiednia, na której znajdują się salony znanych kreatorów mody, jest też akcent polski. Podziwialiśmy wspaniałe, masywne stare kamienice z przeróżnymi pięknymi zdobieniami. Stolica Austrii nie została zniszczona podczas II wojny światowej, w przeciwieństwie do naszego Gdańska. Dlatego też przewodniczka, opowiadając historię Wiednia i objaśniając jego architekturę, zakończyła: „Tak by wyglądał Gdańsk”...

Tekst i zdjęcia: Sylwia Stankiewicz



Msza św. odprawiana w kościele Zakonu Krzyżackiego w Wiedniu z gotyckim ołtarzem zakupionym z kościoła mariackiego w Gdańsku.



# Ewangelizacja przedszkolaków



Katecheza dla przedszkolaków to wyjątkowy czas, w którym najmłodszy poznają wartości chrześcijańskie podczas ciekawej zabawy i uczestnicząc w zajęciach plastycznych prowadzonych przez panie: Dominikę i Kasię pod czujnym okiem ks. Wiktora.



**zapraszamy dzieci na katechezę  
w soboty o godz. 10:00**

# Rozmowa z ks. Wiktorem Szponarem

• **Księżu Wiktorze, na początek porozmawiajmy o zdrowiu Księdza, a przede wszystkim o chorej nodze. Jak się Ksiądz czuje obecnie i co się właściwie wydarzyło, bo krążą różne legendy na ten temat?**

No tak, ja też słyszałem kilka legend na temat mojego zdrowia. A historia jest taka, że już prawie trzy lata temu grałem w piłkę nożną z ministrantami na naszym wyjeździe nad jezioro na Kaszubach. I tak jeden z nich nieszczęśliwie mnie sfaulował, że musiałem jechać na pogotowie. Okazało się, że mam zerwane więzadło krzyżowe przednie i pękniętą łąkotkę. Miałem dwie operacje, po których wykryto, że więzadło zostało wszczepione w złym miejscu. Operowano mnie jeszcze dwa razy i po tej czwartej operacji, która była we wrześniu ubiegłego roku, to widzę, że jest dużo, dużo lepiej, a czy dojdę do całkowitej sprawności, to nie wiem. W każdym bądź razie idzie ku dobremu.

• **Przejdźmy teraz do Księdza miejsca urodzenia, rodziców i rodzeństwa.**

Urodziłem się w Sosnowcu 19 czerwca 1991 roku. Tu spędziłem dzieciństwo do 12. roku życia razem z moim bratem bliźniakiem – Krzysztofem. Po tym czasie mama dowiedziała się z prasy, że w Nowym Dworze Gdańskim brak jest ośrodka zdrowia i o propozycji jego założenia. Rodzice zdecydowali więc, że się tego podejmą. Właśnie mama zakładała nową przychodnię w Nowym Dworze Gd. i pracuje w niej do dzisiaj jako lekarz pierwszego kontaktu. Tata pracuje również w branży medycznej, ale zajmuje się sprawami administracyjnymi. Natomiast z wykształcenia jest mechanikiem samochodowym, ale już od dawna nie zajmuje się tym fachem. Tak więc rodzice znaleźli pracę w Nowym Dworze, a zamieszkaliśmy w Mikoszewie.

Mój brat prowadzi kancelarię adwokacką. Z tego względu, że jesteśmy bliźniakami jednojajowymi, często jesteśmy myleni i zdarza się tak, że jacyś obcy ludzie mówią do mnie: „Dzień dobry, panie mecenasie”, a do brata np. w autobusie mówią: „Szczęść Boże”, na co brat odpowiada tym samym. Trudniejsza sprawa jest wówczas, kiedy brat chodzi na randki ze swoją dziewczyną i wtedy niektóre osoby mogą być zgorszzone... No, ale trudno. (śmiejch)

• **To jak to bywało w szkole?**

W szkole się nie zamienialiśmy. Ale pamiętam taką zabawną sytuację z pierwszego roku liceum. Chodziliśmy do różnych klas. Nauczycielka od języka angielskiego była trochę zdenerwowana i mówiła do mnie: „Ty się w końcu zdecyduj, czy chodzisz do klasy „a” czy „f”? Odpowiedziałem, że chodzę do „a”. A potem pytała mojego brata o to samo. On odpowiadał, że do „f”. A ona: „Mówiłeś ostatnio, że do „a”. No i na kolejnej lekcji znów to samo, więc wyjaśniłem, że mój brat bliźniak chodzi do „f”. Nie chciała wierzyć, więc zaproponowałem, żeby sprawdziła w dzienniku lekcyjnym. Jakoś od razu nie mogła sprawdzić,



więc dopiero na zebraniu rodzicielskim dowiedziała się, że jest nas dwóch.

• **Jakimi byliście chłopcami?**

Krzysiu był zawsze grzeczniejszy. Od małego mówił, że będzie adwokatem i nim został. Ja chodziłem swoimi drogami. Też nie byłem jakimś rozrabiaką, ale miałem swoje pomysły i przygody. Ulubionymi zabawami na powietrzu to były piłka nożna, siatkówka i pływanie.

• **Jak wspomina Ksiądz szkołę średnią?**

Szkołę średnią, czyli I Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Gdańsku wspominam bardzo dobrze, zarówno nauczycieli, jak i środowisko uczniowskie. Działo się wówczas w moim życiu wiele dobrych rzeczy. Zawsze miałem taką duszę artysty. Pisałem wiersze, jakieś scenariusze dla naszej grupy teatralnej. Interesowały mnie teatr, poezja i literatura, więc co za tym idzie bardzo lubiłem język polski i historię. Zacząłem naukę w klasie o profilu artystycznym, ale okazało się, że w niej był kładziony nacisk na malarstwo, z którym ja mam mało wspólnego, chociaż malarstwem, sztuką, architekturą bardzo się interesowałem i interesuję się nadal. Po dwóch latach przeszedłem do klasy o profilu dziennikarskim. Dużo udzielałem się w pracy pozalekcyjnej, wolontariackiej. Trudniejszą sprawą były codzienne dojazdy autobusem z Mikoszewa do Gdańska i to bardzo źle wspominam. Trzeba było bardzo wcześnie wstawać,



a wracało się o godzinie 17.00, a do tego jeszcze mam chorobę lokomocyjną. Wieczorami nie było zbyt wielu sił do nauki. Uważam jednak, że to bardzo dobra szkoła.

## • Przychodzi rok 2010, matura i wybór studiów.

Matura przeszła gładko. Byłem dobry z historii, ale nie chciałem pisać matury rozszerzonej z tego przedmiotu, żeby dostać się na jakieś studia, bo zaświtała mi już wtedy myśl o seminarium. Okazało się, że maturę z historii napisałem bardzo dobrze i mogłem się starać np. o studia prawnicze. Jednak to mnie w ogóle nie interesowało. Był to już w moim życiu pewien okres rozeznawania, co pragnę robić w przyszłości.

Wybrałem kierunek administracja (trzy lata), potem – dziennikarstwo (jeden rok) na Uniwersytecie Gdańskim. Brat – prawo. Obaj wyprowadziliśmy się od rodziców do kawalerki w Gdańsku na ul. Dąbrowszczaków. Zaczęło się samodzielne życie i nauka radzenia sobie w nim.

Na studiach od razu mocno zaangażowałem się w dziennikarstwo, rozpoczynając współpracę ze Studencką Agencją Radiową na Politechnice Gdańskiej. Administracja mnie specjalnie nie interesowała, ale bardzo pomagała w dziennikarstwie, szczególnie gdy zajmowałem się sprawami prawno-społecznymi. Na początku byłem reporterem, a potem prowadziłem audycje w programie „Rozmównica”, który składał się z trzech części. Pierwsza to była społeczno-polityczna, druga – sportowa i trzecia – muzyczna. Prowadziłem tę audycję wspólnie z dwoma kolegami. Dzięki tej pracy poznawałem wielu ciekawych ludzi. Gościliśmy np. w naszym studiu (piwnicy pod akademikiem na ul. Traugutta) panią Katarzynę Hall, która była Ministrem Edukacji Narodowej. Nasze audycje nie miały dalekiego zasięgu, można ich było słuchać drogą internetową. Był to jednak bardzo ważny warsztat dziennikarski i właściwie wszyscy dziennikarze zaczynali swoje kariery właśnie od pracy w radiu studenckim. Również ja, dzięki temu doświadczeniu dostałem się najpierw na praktyki, a potem do pracy w Telewizji polskiej. Praca w telewizji nauczyła mnie wielu rzeczy, szczególnie panowania nad emocjami, mogłem też poznać różne znane osoby, co dla mnie było niezwykle ubogacające. Udało mi się np. zrobić wywiad z ks. Piotrem Pawlukiewiczem, z którym spędziłem jeden dzień, obwoziłem po Gdańsku, dużo rozmawialiśmy, m.in. o powołaniu kapłańskim. Drugą osobą był Krzysztof Zanussi, z którym zrobiłem kilka wywiadów. Jego filmy często poruszają temat wyboru przez młodego człowieka swojej drogi życiowej. Jakoś siłą rzeczy bardzo się odnajdywałem w tych filmach. Miałem przyjemność spotkać się z nim prywatnie i długo rozmawialiśmy, m.in. na temat mojego wstąpienia do seminarium. Utrzymywaliśmy potem nasze kontakty, które były sporadyczne, ale były. Np. kiedy pan Zanussi był w Rzymie, przysłał mi stamtąd pocztówkę, wysyłaliśmy sobie życzenia z okazji świąt, a dosłownie miesiąc temu pojechałem do niego w odwiedziny ze wspólnotą „Amen.”. Przedtem byłem u niego podczas wakacji i wówczas sam zaproponowałem odwiedziny ze wspólnotą. Ma on w swoim domu salę kinową, więc mogliśmy obejrzeć jeden z jego filmów „Liczba doskonała”. Reżyser opowiedział nam o kulisach powstawania tego filmu, a potem rozmawialiśmy na temat jego treści oraz o wielu różnych sprawach.

## • Co się wydarzyło, że nastąpiły zmiany w wyborach życiowych Księdza?

Studiowałem na pierwszym roku dziennikarstwa, ale jak mówiłem, miałem już sporo doświadczenia w pracy radiowej, a potem zacząłem w telewizji. Żaden z moich kolegów nie miał jeszcze takiego doświadczenia. I przyszedł wtedy czas na prezentację mojego pierwszego reportażu w Telewizji Gdańsk w „Panoramie”, którego ja bezpośrednio nie przedstawiałem. Siedziałem wówczas w reżyserce. Koledzy z roku (i nie tylko) wiedząc o tym, śledzili tę audycję i oczywiście przy tym świętowali mój sukces. Wydawałoby się, że rzeczywiście jest to spełnienie mojego marzenia. I to był właśnie moment przełomowy w moim życiu. Obejrzawszy całość, widząc, co się dookoła dzieje, podekscytowanie kolegów, stwierdziłem nagle, że mało mnie to obchodzi. Poczuję zero satysfakcji, jakiegokolwiek radości i wtedy w tej reżyserce stwierdziłem, że to nie moja droga, którą do tej pory kroczyłem. Powiniennem zostać księdzem, a dziennikarstwo było formą ucieczki od kapłaństwa.

## • Był Ksiądz ministrantem?

Nie, nigdy nie byłem. Mój brat służył do ołtarza, a ja czytałem czytania do Mszy św., wychodząc z ławki. Ministrantury uczyłem się dopiero w seminarium ku uciesze moich kolegów, którzy ze wszystkim byli świetnie obeznani, a ja nie miałem o niczym pojęcia. Nawet jak mi coś podpowiadali, to nie wiedziałem, co te słowa znaczą. Tak więc pobyt w seminarium był intensywnym czasem nauki. Oględnie mówiąc, są to bardzo ciężkie studia, więc nie było łatwo. Mam jednak z tego czasu mnóstwo wspaniałych wspomnień, jeśli chodzi o relacje z Panem Bogiem, o czas spędzany na modlitwie, o zawiązane przyjaźnie, które trwają do tej pory. Nie żałuję, że nie poszedłem od razu po maturze do seminarium. Te cztery lata bardzo mnie ubogaciły, nauczyły samodzielnego życia i radzenia sobie w nim, co też bardzo pomogło w seminarium, a potem w kapłaństwie. Kiedy przekroczyłem próg seminarium, poczułem się wtedy prawdziwie wolny, prawdziwie szczęśliwy i spełniony.

## • Kiedy był Ksiądz na czwartym roku seminarium, został Ksiądz redaktorem prowadzącym książkę „Księża bez cenzury. Rozmowy pod koloratką”. Może Ksiądz powiedzieć coś więcej na ten temat?

To były cztery wywiady z czterema księżmi, ks. prof. Jerzym Kownackim, ks. prał. Andrzejem Kowalczykiem, infulatem Stanisławem Ziębą i ks. prof. Antonim Misiaszkiem. Prowadziłem jeden z tych wywiadów. Książka powstała z okazji 60-lecia powstania seminarium w Gdańsku. Ci księża to byli pierwsi księża z tych roczników, kiedy seminarium zaczęło swoją działalność. Idea arcybiskupa Głódzia była taka, żeby zapisać historię z początków seminarium na podstawie wypowiedzi świadków jego powstawania. I tak pewnego razu rektor przyszedł do rektarza i powiedział, że arcybiskup proponuje, żebyśmy napisali książkę na w/w temat. No i poprosił, żebym to ja napisał tę książkę. Było to dość trudne zadanie, pamiętając o tym, że mieliśmy dużo zajęć, nie tylko wykłady. Koledzy sobie grali w pił-

kę, a ja pisałem książkę. Oczywiście nie sam, bo inni również robili wywiady i je spisywali, ale ja musiałem to wszystko redagować. Książka miała być udostępniona w gdańskich parafiach, ale stało się tak, że kilka komercyjnych wydawnictw chciało ją wydać, więc była rozprowadzona po całej Polsce. Nakład wynosił 18 000 egzemplarzy. Bardzo dobrze się sprzedawała i była nawet na liście bestsellerów religijnych EMPiK-u.

A, muszę dodać, że oprócz różnych zleceń pisarskich na seminarium, zostałem dziekanem seminarium. Jak w szkole jest przewodniczący samorządu, tak w seminarium jest dziekan. Za bardzo nie chciałem być tym dziekanem, bo to jeszcze dodatkowe obowiązki, ale „konklawe” kleryków mnie wybrało.

## • Co należy do obowiązków dziekana seminarium?

O, sporo różnych rzeczy, np. reprezentowanie seminarium na różnych uroczystościach, załatwianie spraw między klerykami a rektorem czy biskupem, organizacja wycieczek, przydział funkcji poszczególnym klerykom i koordynacja tych działań, rozwiązywanie różnych problemów, powstałych między klerykami.

## • Nadchodzi 15 maja 2020 roku czyli moment święceń kapłańskich. Jak Ksiądz wspomina ten czas?

Był to szczyt pandemii covid i wszystkich obostrzeń z nią związanych. Na uroczystość mogliśmy zaprosić najwyżej 20 osób. (podobnie było na prymicjach). Miałem całą listę gości i musiałem prawie wszystkich odwołać. Nie miałem zespołu muzycznego, ale moi koledzy ze studiów dziennikarskich przygotowali oprawę muzyczną i zarazem byli zaproszonymi gośćmi. Te święcenia w historii seminarium były jedyne w swoim rodzaju. Mimo to wspominam je bardzo pozytywnie. I prymicje i święcenia przebiegały w cieniu pandemii, co miało też dobrą stronę, bo można się było bardziej skupić na tym, co jest naprawdę ważne, na Eucharystii, na święceniach, na przeżyciach duchowych...

## • Pierwsza parafia, w której Ksiądz pracuje, to nasza parafia pw. św. Brata Alberta. Jak się Ksiądz u nas czuje?

Czuję się tu bardzo dobrze. Muszę powiedzieć, że jestem tu już piąty rok czyli ponadprzepisowo. Śmieję się, że moje kapłaństwo od dwóch lat kuleje i nikt mnie nie chce. Oczywiście ks. biskup rozumie, że kiedy przechodziłem kolejną operację, to trudno byłoby zmieniać parafię.

## • No i dziennikarstwa ciąg dalszy, chociaż w innej formule. Jest Ksiądz autorem dwóch książek pt. „Życie po śmierci. Teologiczne śledztwo” i „Życie po śmierci 2”. Dlaczego wybrał Ksiądz akurat taki temat?

Był to temat mojej pracy magisterskiej. Wybrałem go dlatego, bo interesowało mnie zagadnienie życia po śmierci, czuję niedosyt wiedzy w tym zakresie i właściwie w teologii. Kościół ofi-

cialnie nic o tym nie mówi. Chciałem wypełnić pewną pustkę w tym zakresie. Są ludzie, którzy przeżyli śmierć kliniczną, są w tym czasie reanimowani i potem opowiadają o świetle w tunelu, o pewnym błogostanie, z którego nie za bardzo chcieli wracać. Okazuje się, że takich ludzi jest bardzo dużo, ale wielu nie chce o tym mówić.

Chciałem znaleźć chociaż jedną osobę, która opowiedziałaby o swoich przeżyciach. Napisałem ogłoszenie na forach internetowych, że szukam takiej osoby. Do dzisiaj nikt mi na to nie odpisał. Dwa dni po umieszczeniu ogłoszenia do drzwi seminarium zastukała kobieta, która powiedziała, że chciałaby porozmawiać z jakimś księdzem na temat przeżytej przez siebie dwadzieścia lat wcześniej śmierci klinicznej. Przez tyle lat nie mogła o tym rozmawiać, aż się właśnie zdecydowała. Dwa dni po moim ogłoszeniu. Sama z siebie do mnie przyszła. To nie był przypadek. To oczywisty dar nieba.

Sama ta pani powiedziała, że to bardzo dobrze, że zajmę się tym od strony teologii katolickiej. Takie doświadczenie jest dla człowieka najważniejsze w życiu, jeśli chodzi o relacje z Bogiem. Zacząłem potem analizować, badać i porównywać, co na ten temat mówi Kościół katolicki, doktryna katolicka, Biblia, nauczanie papieża i tak powstała praca magisterska. Potem została ona przeredagowana na ton bardziej popularno-naukowy i tak powstała pierwsza książka. I potem druga.

## • Czy ma Ksiądz wolny czas dla siebie?

Nie mam, nie pamiętam, kiedy miałem jakiś wolny dzień. Miewam „okienka”, np. kilka wolnych godzin między lekcjami lub chwilę między poszczególnymi zajęciami, no i wakacje. Każdy dzień jest wypełniony po brzegi. Wstaję około godziny 5.40. 6.30 – zazwyczaj Msza św. Zależnie od dnia na 7.30 idę na lekcje do XXI LO na ul. Kołobrzeskiej lub Szkoły Mistrzostwa Sportowego im. Marcina Gortata. Potem mam jakieś okienko i lekcje po południu. O 17.30 – nabożeństwo, a o 18.00 Msza św. lub konfesjonał. O 19.00 mam zazwyczaj spotkanie z jedną ze wspólnot do godz. 21.00. Opiekuję się Wspólnotą Postakademicką „Amen”, „Dobre Słowo”, Domowym Kościołem i prowadzę konferencje biblijne.

## • Czy zadowolony jest Ksiądz z pracy z młodzieżą?

Bardzo! Bardzo kocham być księdzem, bardzo lubię pracować z młodzieżą i mam z tego dużo radości i satysfakcji. Martwi mnie jednak spadek uczniów uczęszczających na lekcje religii. Niepokoi też duży spadek powołań kapłańskich. Obecnie jest kilkunastu kleryków, a jak ja studiowałem, było nas sześćdziesięciu. Natomiast budujące jest to, że wiele osób wraca do Kościoła i wiary. Czuję wówczas ogromną radość z dobrych owoców pracy duszpasterskiej.

Rozmawiała i wykonała zdjęcie: Sylwia Stankiewicz



# W 2025 r. Duszpasterze z naszej parafii obchodzili rocznice święceń kapłańskich:



Ks. Michał Czyż – 4. rocznicę  
 Ks. Wiktor Szponar – 5. rocznicę  
 Ks. Szymon Turzyński – 6. rocznicę  
 Ks. Maciej Świgoń – 6. rocznicę  
 Ks. Grzegorz Stolczyk – 33. rocznicę  
 Ks. Marek Płaza – 33. rocznicę



## *Kochani Kapłani,*

*z wielką wdzięcznością i radością pragniemy złożyć Wam serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Bożej, a także darów i mocy Ducha Świętego.*

*Niech Jezus Chrystus Najwyższy i Święty Kapłan będzie Waszym przewodnikiem i wspiera Was w pełnieniu gorliwej postugi sakramentalnej na pożytek Kościołowi Świętemu i wszystkich wiernych.*

*Życzymy dużo radości w sercu i dobrego zdrowia. Parafianie*

## Pożegnanie brata KSM „Semper Fidelis” śp. Joachima Krefta

Dnia 12 marca 2025 roku zmarł w wieku 87 lat brat Joachim Kreft wieloletni moderator wspólnoty Kościelnej Służby Mężczyzn „Semper Fidelis” w parafii św. Brata Alberta na Przymorzu. Społeczność braci KSM zapamiętała brata Joachima jako oddanego organizatora uroczystości parafialnych, organizatora prac wspomagających budowę kościoła, organizatora pielgrzymek i spotkań formacyjnych.

Jako członek Archidiecezjalnej Rady KSM brat Joachim utrzymywał stałą więź parafialnej grupy ze wspólnotą archidiecezjalną. Był również członkiem Rady Parafialnej parafii św. Brata Alberta.

Głębokie zaangażowanie brata Joachima w życie Kościoła parafialnego i archidiecezjalnego czyni go apostołem ludzi świeckich, czyli posłanym, aby dać świadectwo wiary. Był dobrym kolegą wrażliwym na potrzeby współbraci.

Rodzina, parafianie, wspólnota KSM naszej parafii i archidiecezji pożegnali śp. brata Joachima podczas uroczystej Mszy św. odprawianej przez Proboszcza ks. kan. Grzegorza Stolczyka w koncelebrze z ks. kan. Zdzisławem Różem Archidiecezjalnym Duszpasterzem KSM.

Brat Joachim został pochowany na Cmentarzu Łostowickim w Gdańsku.

*Bracia KSM „Semper Fidelis”*



# Maderski pomysł na Rok Jubileuszowy 2025

Z okazji Roku Jubileuszowego 2025 diecezja Funchal na portugalskiej wyspie Maderze przygotowała bardzo ciekawą i funkcjonalną pamiątkę tego wydarzenia, dostępną w każdym tamtejszym kościele. Na pasku kredowego papieru umieszczono na jednej stronie kalendarz na cały rok 2025, na którym zaznaczono wszystkie najważniejsze jubileuszowe spotkania poszczególnych grup zawodowych w Rzymie. Na drugiej stronie widnieje natomiast jubileuszowa modlitwa śp. papieża Franciszka (oczywiście w lokalnym języku portugalskim). Całość ma formę dość podobną do zakładki do książki i w takiej właśnie funkcji używam jej właśnie sama.

Tekst i zdjęcie: Ewa Wojaczek

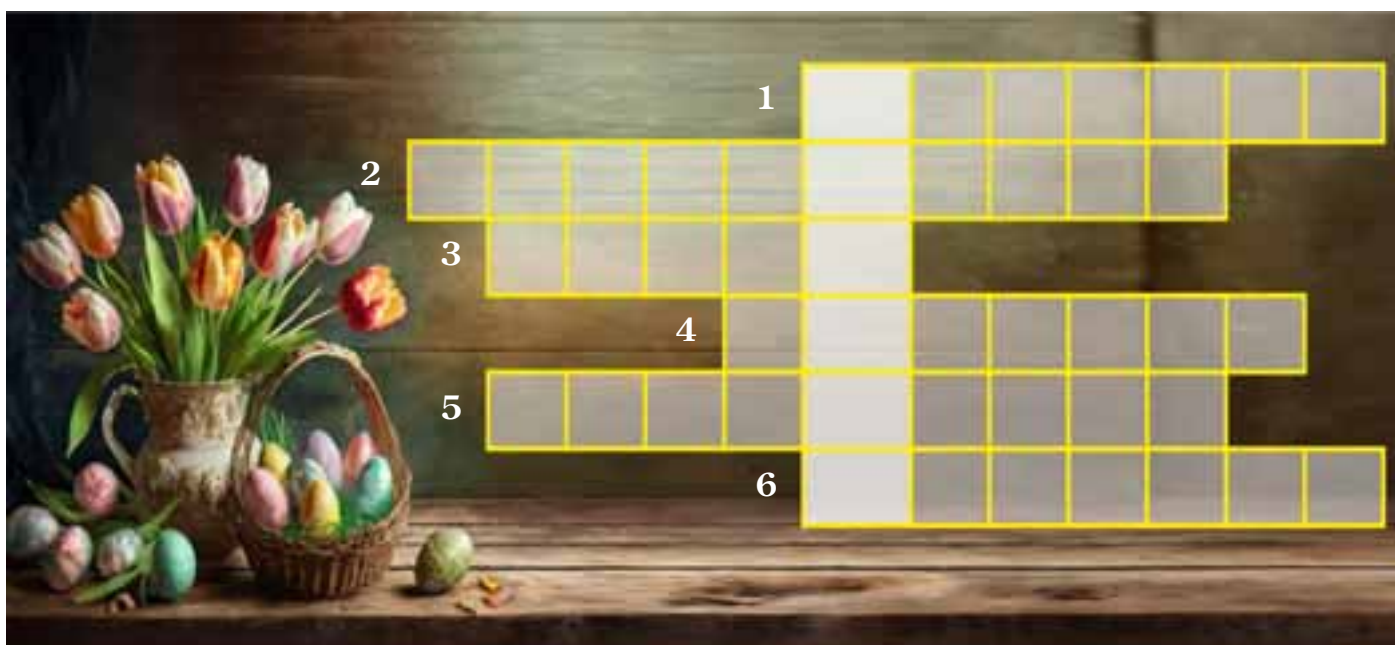


## KRZYŻÓWKA POST-WIELKANOCNA

Po wpisaniu wszystkich rozwiązań litery z jasno szarych pionowych pól utworzą hasło – żydowskie Święto Przaśników, popularnie zwane Paschą. Powodzenia!

1. świeca wielkanocna
2. pierwsza Msza Św. odprawiana w wielkanocny poranek
3. tam dwaj uczniowie spotkali zmartwychwstałego Chrystusa
4. wielkanocny symbol Zmartwychwstałego
5. w koszyczku wielkanocnym
6. głoszona w kościele podczas Mszy Św.

opracowanie: Ewa Wojaczek





## WŁĄCZENI DO WSPÓLNOTY PRZEZ CHRZEST ŚWIĘTY:



Anna Magdalena Guzowska	13.01.2025
Jan Radosław Górczyński	26.01.2025
Aron Wnuk	05.04.2025
Bronisław Kwaśnik	20.04.2025
Ksawery Jan Rosenberg	27.04.2025
Ignacy Marek Olczyk	27.04.2025
Klara Zofia Szczygieł	26.04.2025
Laura Durska	25.05.2025
Dominik Józef Kornacki	25.05.2025

## SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA ZARARLI:



Michał Robaszewski i Marta Haraburda	22.02.2025
Przemysław Szczygieł i Magdalena Świniarska	26.04.2025
Jakub Kula i Katarzyna Uznańska	30.04.2025

## ROCZNICE ZAWARCIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA:



60 rocz. Sakr. Małż.: Barbara i Tadeusz Papińscy	13.07.2025
7 rocz. Sakr. Małż.: Maria i Piotr Wojszwillo	14.07.2025
30 rocz. Sakr. Małż.: Anna i Robert Kobiela	20.07.2025
67 rocz. Sakr. Małż.: Danuta i Jan Rudniccy	27.07.2025
18 rocz. Sakr. Małż.: Dorota i Władysław	28.07.2025
19 rocz. Sakr. Małż.: Agnieszka i Cyryl Gardiol	3.08.2025
25 rocz. Sakr. Małż.: Anna i Grzegorz Stachowicz	3.08.2025
20 rocz. Sakr. Małż.: Weronika i Paweł	6.08.2025
27 rocz. Sakr. Małż.: Małgorzata i Wojciech Bąk	17.08.2025
20 rocz. Sakr. Małż.: Wioletta i Artur Kozłowski	27.08.2025
20 rocz. Sakr. Małż.: Anna i Wojciech Jastrzębscy	27.08.2025
55 rocz. Sakr. Małż.: Janina i Tadeusz Michalscy	31.08.2025
13 rocz. Sakr. Małż.: Kamila i Rafał Wojciechowski	7.09.2025
10 rocz. Sakr. Małż.: Marta i Maciej Szymańczak	7.09.2025
27 rocz. Sakr. Małż.: Marzena i Marcin Mazurowscy	19.09.2025
30 rocz. Sakr. Małż.: Dorota i Adam	30.09.2025

## POWOŁANI DO WIECZNOŚCI:



Śp. Józef Gudziński, lat 89  
 Śp. Lucyna Paszkowska, lat 78  
 Śp. Stanisław Saluk, lat 89  
 Śp. Józef Szymaniak, lat 90  
 Śp. Stanisław Sasiadek, lat 74  
 Śp. Stanisława Porczyk, lat 94  
 Śp. Walentyna Pełka, lat 84  
 Śp. Wiesława Kowalczyk, lat 91  
 Śp. Ryszard Smeja, lat 85  
 Śp. Urszula Kawa, lat 96  
 Śp. Joachim Kreft, lat 87  
 Śp. Jadwiga Kosuda, lat 78  
 Śp. Jan Malinowski, lat 87  
 Śp. Renata Zmysłowska, lat 76  
 Śp. Teresa Olszewska, lat 78  
 Śp. Krystyna Pięta, lat 87  
 Śp. Janusz Wieliczko, lat 87  
 Śp. Artur Kowalski, lat 55  
 Śp. Donald Bartoszewicz, lat 87  
 Śp. Andrzej Ziemia, lat 73  
 Śp. Zofia Fronczak, lat 92  
 Śp. Henryk Zieliński, lat 83  
 Śp. Hanna Rogala, lat 60  
 Śp. Maciej Naruszewicz, lat 45  
 Śp. Bogusława Nowak, lat 89  
 Śp. Elżbieta Stawicka, lat 70  
 Śp. Jan Wołoszyn, lat 70  
 Śp. Renata Stasiak, lat 83  
 Śp. Tomasz Bajdecki, lat 57  
 Śp. Zbigniew Ugniewski, lat 90  
 Śp. Bożena Wrzosek, lat 71  
 Śp. Alina Harasimiuk, lat 84  
 Śp. Norbert Ćwiek, lat 85  
 Śp. Agnieszka Dubanowska, lat 72  
 Śp. Jacek Herold, lat 56  
 Śp. Zofia Rogowska, lat 90  
 Śp. Konrad Konieczka, lat 87  
 Śp. Jadwiga Richert, lat 82  
 Śp. Marcin Lewandowski, lat 54  
 Śp. Teresa Hryckiewicz, lat 89  
 Śp. Rajmund Krzykowski, lat 84  
 Śp. Danuta Karpińska, lat 90  
 Śp. Konrada Żynde, lat 87  
 Śp. Tomasz Banach, lat 64  
 Śp. Janusz Śliwa, lat 66  
 Śp. Teresa Bryk, lat 88  
 Śp. Lidia Moczyńska, lat 72  
 Śp. Renata Szkodzińska, lat 72

*Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.*



„Głos Brata” – pismo wydawane przez parafię pod wezwaniem św. Brata Alberta,  
 adres: 80-395 Gdańsk, ul. Olsztyńska 2, tel. 058 556 42 40; e-mail: albert@diecezja.gda.pl; www.bratalbert.com.pl

Opiekun redakcji – Proboszcz ks. kan. Grzegorz Stolczyk. Redaguje zespół. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Listy do redakcji prosimy składać w punkcie sprzedaży prasy katolickiej przy kościele lub w kancelarii parafialnej.

Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Teresa Sowińska. Okładka: Andrzej Sowiński, Korekta tekstu: Katarzyna Brzezowska. Wiadomości parafialne: Siostra Amanda Różanka. Zdjęcia: Ryszard Magulski i z własnych zasobów.

# Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – procesja parafialna

